

**Wielki piec Huty Pokój kolejny raz zostanie przesunięty. Tym razem w filmie str. 2**



FOT. UM RUDA ŚLĄSKA

Rak jajnika atakuje „po cichu” coraz młodsze kobiety. Objawy choroby, które powinny wzbudzić czujność str. 9

**STRONA  
ZDROWIA**

# DZIENNIK ZACHODNI

Środa  
6.05.2026

www.dziennikzachodni.pl

Nr 103 (24 555)  
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Chorzowska estakada budzi się do życia. Wczoraj wznowiony został ruch dla pieszych str. 5**



**Burza po słowach premiera Tuska o „podbieraniu” amerykańskich żołnierzy str. 7**

**Mocne słowa Zełenskiego: „prosić o rozejm i później atakować to cynizm ze strony Rosji” str. 8**



FOT. ARC DZ

**POSEŁ WŚRÓD PODEJRZANYCH  
Afera w Tramwajach Śląskich zatacza coraz szersze kręgi**

Prokurator Generalna Europejskiej Prokuratury Publicznej (EPPO) złożyła wniosek o uchylenie immunitetu jednemu z czynnych posłów z naszego regionu. To efekt śledztwa dotyczącego zмовы przetargowej, które prowadzone jest przez Centralne Biuro Antykorupcyjne pod nadzorem EPPO. *Czytaj str. 5*

## Sport

**Siedem Pucharów Stanisława Ośliżły. Kapitan na zawsze wierny Górnikowi Zabrze str. 16**

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



**WE WNIOSKU REFERENDALNYM: TYSIĄCE NIEWAŻNYCH PODPISÓW I „MARTWE DUSZE”**

## Referendum w Bytomiu nie będzie. Finał w prokuraturze

**Robert K. Lewandowski**  
Fiasko referendystów

**Komisarz wyborczy w Katowicach odrzucił wniosek referendalny, ujawniając rekordową w skali kraju skalę fałszerstw i błędów. Odsetek błędnych podpisów wyniósł nieco ponad 38 proc. Na listach figurowało aż 179 numerów PESEL należących do osób zmarłych.**

Prezydent Bytomia Mariusz Wołosz wskazał bezpośrednio na polityczne zaplecze zbiórki podpisów, obarczając winą za fałszerstwa grupę powiązaną z byłym prezydentem. Samo odrzucenie wniosku o przeprowadzenie referendum nazwał dobrą wiadomością dla mieszkańców doceniających pozytywne zmiany w otoczeniu, zapowiadając jednocześnie stanowcze dążenie do pociągnięcia winnych do pełnej odpowiedzialności karnej.

- Mając świadomość tego, kto i w jaki sposób zbierał podpisy pod inicjatywą referendalną, w trosce o bezpieczeństwo Bytomian, składałem zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa fałszerstwa. Grupa osób związanych z byłym prezydentem, który przez lata swoich rządów doprowadził do zapaści naszego miasta, będzie musiała się teraz tłumaczyć. Będę wnioskował do prokuratora o zabezpieczenie kart z podpisami - za dopuszczanie się nadużyć w sporządzaniu list z podpisami i podrabianie dokumentów może grozić nawet 5 lat pozbawienia wolności - zaznaczył Mariusz Wołosz.

Złożenie wniosku do prokuratury w tej sprawie zapowiedział również komisarz wyborczy.

- Rozmawiałem z komisarzem wyborczym w Katowicach i zgodnie z mo-



FOT. ARCHIWUM DZ

**Składam zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa fałszerstwa - zapowiedział prezydent Mariusz Wołosz**

imi przypuszczeniami zapowiedział on przygotowanie wniosku o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Będziemy taki dokument sporządzać i składać zawiadomienie - informuje Michał Fijałkowski, dyrektor Krajowego Biura Wyborczego w Katowicach.

Przypomnijmy. W kwietniu komisarz wyborczy zdecydował o zwróceniu wniosku referendalnego ze względu na braki formalne i wezwał inicjatorów przeprowadzenia referendum do usunięcia uchybień. Wątpli-

wości dotyczyły braku dowodów na to, że organizatorzy powiadomili mieszkańców o planowanym głosowaniu prawidłowo i na własny koszt. Grupa referendalna z Bytomia dostarczyła do katowickiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego brakujące dokumenty, jednak do głosowania nie dojdzie.

Do ogłoszenia referendum konieczne było zebranie niemal 10,7 tys. podpisów. Inicjatorzy dostarczyli ich 12 031, z czego komisja uznała za ledwie

7410, weryfikując negatywnie aż 4621. Oznacza to, że odsetek błędów wyniósł nieco ponad 38 proc., co jest wskaźnikiem najwyższym w Polsce.

Dla porównania, w przypadku podobnego referendum w Zabrze komisja wyborcza zakwestionowała ok. 16 proc. podpisów. W Warszawie, podczas próby odwołania Hanny Gronkiewicz-Waltz w 2013 roku, nieważne podpisy stanowiły 25 proc., a przy niedawnym wniosku o referendum w sprawie odwołania prezydenta Krakowa, Aleksandra Miszalskiego - około 28 proc.

Najpoważniejsze zastrzeżenia budzą przyczyny odrzucenia części dokumentacji. Z postanowienia komisarza wynika jasno, że w wyniku weryfikacji danych ujawniono 179 numerów PESEL osób, które zmarły przed dniem oficjalnego powiadomienia prezydenta Bytomia o zamiarze zorganizowania referendum. Dodatkowo kontrola wykazała, że 1274 osoby składały podpisy wielokrotnie, pomimo prawnego wymogu jednokrotnego poparcia inicjatywy.

Komisat referendalny sformułował trzy główne zarzuty wobec obecnych władz. Bezpośrednim powodem zawiązania inicjatywy była ogólnopolska afery z lutego dotycząca nieprawidłowości w zarządzaniu lokalnym schroniskiem dla zwierząt. Inicjatorzy wskazywali ponadto na wzrost opłat lokalnych oraz ogólną złą sytuację miasta.

Delegatura Krajowego Biura Wyborczego w Katowicach nadzoruje obecnie trzy inicjatywy referendalne ws. odwołania: prezydenta Będzina Łukasza Komoniewskiego, prezydenta Mariusza Wołosza i Rady Miejskiej w Bytomiu oraz prezydenta Chorzowa Szymona Michałka.

*Jak tłumacza się referendyści z Bytomia  
Czytaj str. 4*

## Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Jak II Rzeczpospolita marzyła o własnej broni biologicznej. Nie tylko eksperymentowała, ale współpracowała w tej kwestii z Japończykami

## Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.dziennikzachodni.pl

## Prof. Krystyna Doktorowicz wybrana do Rady Programowej WFDiF

Oprac. Dawid Wygas/PAP  
Kadry

**Minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska ogłosiła skład nowej Rady Programowej Wytwórn Filmów Dokumentalnych i Fabularnych na lata 2026-2030. W tym wąskim gremium znalazła się prof. dr hab. Krystyna Doktorowicz, dziekan Szkoły Filmowej im. Krzysztofa Kieślowskiego w Katowicach.**

Obecność prof. dr hab. Krystyny Doktorowicz w Radzie Programowej to potwierdzenie silnej pozycji katowickiego ośrodka na mapie polskiej kinematografii. Ekspertka jest uznaną medjoznawczynią i specjalistką z zakresu polityki mediów.

W środowisku akademickim i filmowym na południu Polski pełni kluczowe funkcje - nie tylko zarządza Szkołą Filmową im. Krzysztofa Kieślowskiego w Katowicach jako jej dziekan, ale również kieruje Zakładem Zarządzania Mediami i Organizacji Produkcji Filmowej i Telewizyjnej Uniwersytetu Śląskiego. Nominacja do państwowej wytwórni to naturalne przedłużenie jej wieloletniej pracy na rzecz rozwoju branży audio-wizualnej.

Rada powołana przez Ministerstwo Kultury liczy łącznie 5 członków, których mandat potrwa 4 lata. Oprócz ekspertki ze Śląska, nominacje na wniosek dyrektora Wytwórn otrzymani enieni w branży twórcy:



FOT. ARCHIWUM RADIA KATOWICE

- Allan Starski - utytułowany scenograf filmowy, członek m.in. Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej;
- Agnieszka Smoczyńska - reżyserka filmowa, wielokrotnie nagradzana za wybitne osiągnięcia artystyczne;
- Łukasz Gutt - operator filmowy i reżyser zrzeszony w Europejskiej Akademii Filmowej;
- Andrzej Serdiukow - producent, dystrybutor i doświadczony menedżer filmowy.

Rada Programowa funkcjonuje jako główne ramie doradcze i opiniotwórcze dyrektora Wytwórn Filmów Dokumentalnych i Fabularnych.

Do jej ustawowych obowiązków należy opiniowanie rocznych i wieloletnich strategii działania instytucji, a także bezpośrednia ocena ich realizacji. Członkowie Rady mają również pomagać kierownictwu w pozyskiwaniu nowych form wsparcia organizacyjnego i finansowego oraz składać formalne wnioski we wszystkich kluczowych sprawach dotyczących codziennej działalności Wytwórn.

## Wielki piec Huty Pokój kolejny raz zostanie przesunięty. Tym razem w filmie. „To będzie męskie kino”

Grzegorz Olma  
Ruda Śląska

**Wielki piec Huty Pokój to jeden z najważniejszych symboli śląskiego hutnictwa i świadek imponujących osiągnięć inżynierskich. Jego historia ożyje w filmowej opowieści. Scenarzystą i reżyserem obrazu będzie Szymon Żebro.**

Przesunięcie wielkiego pieca - ważącego prawie 2 tys. ton - było ogromną operacją, którą po raz pierwszy przeprowadzono w Hucie Pokój w 1963 roku. Pozwoliło to na znaczne skrócenie jego remontu i zwiększenie produkcji. Po raz drugi tę operację przeprowadzono w 1968 roku. Wówczas przesunięto wielki piec, który stoi w Rudzie Śląskiej do dzisiaj.

Dla Szymona Żebro film pt. „Wielki Piec” będzie fabularnym debiutem. Dotychczas odpowiadał on m.in. za projekt dokumentalny „Mój dziadek w Bugatti”. Reżyser zdradził, że jego ojciec Jerzy pracował w Hucie Pokój, a on sam jako dziecko miał w sypialni zdjęcie zakładu.

„Wielki Piec” to film o wielkiej ambicji i sile woli. Zespół młodych ludzi rozpoczynających swoją zawodową karierę podejmuje odważną decyzję wbrew opinii naukowców, którzy uważają projekt za niemożliwy do zrealizowania - opo-



FOT. UM RUDA ŚLĄSKA

**Film „Wielki Piec” ma powstać w 2027 roku. Jego scenarzystą i reżyserem jest Szymon Żebro**

wiada zarys fabuły Szymon Żebro.

Fabuła filmu ma opierać się na rywalizacji między konstruktorami, którzy odpowiedzialni za przesunięcie wielkiego pieca w 1963 r.

- Od samego początku chciałem stworzyć męskie

kino, oparte na relacji mistrz-uczeń. Wielki piec będzie tutaj symbolem. Film będzie opowieścią o Śląsku moimi oczami - mówi Szymon Żebro.

Kameralny obraz realizowany będzie głównie w studiu filmowym. Zdjęcia plenerowe zaplanowano w Rudzie Śląskiej.

Obsada filmu ma zostać ogłoszona jesienią 2026 r. Premiera może odbyć się jesienią 2027 r.

### „Potrzebujemy opowieści o tym miejscu”

Tytułowy wielki piec jest obecnie przystosowywany do celów turystyczno-kulturalnych w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Projekt Wielki Piec Huty Pokój - Centrum Transformacji w Rudzie Śląskiej”. Na jego realizację miasto pozyskało ponad 66 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027 oraz blisko 9,5 mln zł z budżetu państwa. Zakończenie prac planowane jest na wiosnę 2027 roku. Od 2012 roku obiekt znajduje się w rejestrze zabytków, a od 2020 roku - na Europejskim Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego (ERIH).

- Każde działanie artystyczne jest też formą interpretacji. My potrzebujemy opowieści o tym miejscu, nowej opowieści, która dotrze do współczesnych odbiorców. Im więcej kluczy interpretacyjnych znajdziemy, tym lepiej. A te klucze są w rękach artystów - podkreśla Adam Kowalski, koordynator projektu rewitalizacji wielkiego pieca w Rudzie Śląskiej.

Film „Wielki Piec” został objęty honorowym patronatem Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

## Pogoda w regionie

**Dzisiaj**  
  
Dzień: **22°C**  
Noc: **13°C**  
Barometr: **1007 hPa**  
Wiatr: **pd. - zach. 25 km/h**  
Biomet: **neutralny**

**Czwartek**  
Dzień: **15°C**  
Noc: **10°C**  
**Piątek**  
Dzień: **20°C**  
Noc: **8°C**  
**Sobota**  
Dzień: **18°C**  
Noc: **7°C**

## NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816  
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Górń.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

## KALENDARIUM

**1840**  
W Wielkiej Brytanii pojawił się pierwszy znaczek pocztowy na świecie - Penny Black, „czarna jednopensówka”, z wizerunkiem młodej królowej Wiktorii.

**1950**  
W torfowisku koło duńskiego Silkeborga znaleziono zmumifikowane ciało tzw. Człowieka z Tollund, pochodzące z epoki żelaza (ok. IV wieku p.n.e.).

**1994**  
Pod Cieśniną Kaletańską, największą częścią kanału La Manche, otwarto Eurotunel kolejowy łączący Wielką Brytanię i kontynent europejski (dł. ok. 50 km).

**2002**  
Zmarł Bronisław Pawlik - aktor teatralny i filmowy, znany m.in. z filmów „Mąż swojej żony”, „Lalka”, „Miś”, „Kariera Nikodema Dyzmy”, „Alternatywy 4”. JJ

## DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl  
d.wygas@dz.com.pl

Dzisiaj jestem reporterem dyżurnym. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Dawid Wygas  
797 602 030

**PARTNERZY** ENERGII JUTRA



# FORUM DOSTAWCÓW Z BRANŻY IT

**ZOSTAŃ DOSTAWCĄ ORLEN**

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ  
O WYDARZENIU



📍 KATOWICE

📅 12.05.2026 r.

# Inicjatorzy referendum w Bytomiu tłumaczą fiasko zbiórki podpisów

Robert K. Lewandowski  
Dokończenie ze strony 1

**Ponad 4,5 tysiąca odrzuconych podpisów to podobno tylko niefortunny efekt mylenia miejsca zamieszkania z zameldowaniem. Komitet referendalny w Bytomiu wydał oświadczenie po odrzuceniu wniosku o odwołanie władz miasta. O „martwych duszach” na listach ani słowa.**

Fiasko próby odwołania prezydenta Mariusza Wołosza najwyraźniej nie ostudziło zapału inicjatorów. Po tym, jak komisarz wyborczy w Katowicach bezlitośnie zweryfikował dostarczone listy, odrzucając ponad 38 proc. zebranego poparcia, komitet referendalny przeszedł do defensywy. W komunikacie prasowym organizatorzy znaleźli dość proste wytłumaczenie swojej organizacyjnej klęski.

Według referendystów, do pełnego sukcesu zabrakło



Referendum spaliło na panewce. Uzupełniono dokumenty, ale zabrakło podpisów

jedynie „pewnej liczby” podpisów, a główną przyczyną masowego odrzucania głosów była rzekoma pomyłka polegająca na myleniu przez Bytomian miejsca zamieszkania z miejscem zameldowania.

- Przyczyną była w dużej mierze pomyłka polegająca na myleniu przez mieszkańców miejsca zamieszkania z miej-

scem zameldowania. Sytuacja ta jednoznacznie wskazuje, że mieszkańcy Bytom wyrażają wolę przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania Prezydenta Miasta Mariusz Wołosz oraz Rady Miejskiej - zaznaczono.

W oświadczeniu próżno jednak szukać refleksji nad 1274 osobami, które prawdopodob-

nie z nadmiaru entuzjazmu podpisały się na listach wielokrotnie. Komitet nie wyjaśnia również, w jaki sposób zawilosci meldunkowe sprawiły, że poparcia inicjatywie udzieliło 179 osób zmarłych. Ten niewygodny fakt, który dał władzom miasta podstawę do złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, or-

ganizatorzy woleli całkowicie przemilczeć.

## Będzie kolejne podejście

Dla inicjatorów miazdząca weryfikacja list przez komisarzy nie jest powodem do wyciągnięcia wniosków, lecz dowodem na to, że mieszkańcy Bytomia jednoznacznie chcą referendum. Organizatorzy zapowiadają, że w najbliższych dniach wystartują z kolejną próbą zbiórki pod nowym wnioskiem o odwołanie prezydenta i rady miejskiej. Jak prze-konują, ich bogate doświadczenie polityczne wskazuje, że każda kolejna próba spotyka się z rosnącym poparciem społecznym.

W komunikacie nie zabrakło również uderzenia w obecnego wójarza. Komitet zarzuca mu, że dopiero od lutego obudził się z szybkimi inwestycjami drogowymi, podczas gdy w mieście nadal dominują niezrealizowane obietnice, a na najwyższych szczeblach władzy wy-

buchają „kontrowersje i afery obyczajowe”.

- Od lutego obserwujemy działania, które pokazują, że możliwe jest szybkie podejmowanie inwestycji drogowych, jednak w Bytomiu wciąż dominują niezrealizowane obietnice. Jednocześnie opinia publiczna była świadkiem kontrowersji i afer obyczajowych na najwyższych szczeblach władzy lokalnej. Doświadczenie w zakresie procesów politycznych wskazuje, że każda kolejna próba zbierania podpisów spotyka się z jeszcze większym poparciem społecznym. W związku z tym jesteśmy przekonani, że referendum w Bytomiu ostatecznie się odbędzie - dla dobra miasta i jego mieszkańców - wskazano.

Na koniec referendyści zapelowali bezpośrednio do prezydenta Mariusza Wołosza o dymisję. Uznali, że jeśli dobro finansów miasta jest dla niego priorytetem, właściwym krokiem byłaby dobrowolna rezygnacja z pełnionej funkcji.

## Las zapalił się od iskry z pociągu?

Oprac. Julia Muc/PAP  
Powiat gliwicki

**Do poważnego pożaru lasu doszło wczoraj w gminie Rudziniec. Ogień objął 10-kilometrowy pas zieleni wzdłuż torów, paralizując ruch pociągów.**

Na miejscu pracowało kilkanaście zastępów straży pożarnej, a do akcji włączono lotnictwo gaśnicze. Służby opisywały sytuację jako bardzo poważną. Dym był widoczny z kilku kilometrów.

- Mamy trzy ogniska pożaru wzdłuż torów kolejowych na odcinku Rudziniec - Rzęczyce. Pożar zaczął się od trawy, rozprzestrzenił się częściowo na las i objął powierzchnię około dwóch hektarów. Sytuacja nie jest jeszcze opanowana - powiedział PAP przed godz. 16.00 st. kpt. Damian Dudek z Komendy Miejskiej PSP w Gliwicach.

Jak informowały służby leśne z Nadleśnictwa Rudziniec, pożar wybuchł niemal „za oknami” ich siedziby. Od początku istniało duże prawdopodobieństwo, że za wybuchem ognia stoi awaria lub eksploatacja taboru kolejowego.

- Przypuszczamy, że pożar mogła wywołać iskra od najprawdopodobniej przejeżdżającego pociągu - mówił rzecznik Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach.

Z powodu pożaru ruch pociągów na odcinku dotkniętym pożarem był skrajnie utrudniony. Pociągi miały opóźnienie, a wiele kursów zostało całkowicie wstrzymanych.

Walka z ogniem prowadzona była nie tylko z ziemi, ale i z powietrza. W akcji brał udział samolot gaśniczy PZL M18 Dromader. Maszyna tankowała wodę na lotnisku w Gliwicach, gdzie operację zabezpieczało pięć zastępów straży pożarnej, aby zapewnić jak najszybszą rotację i zrzuć wody na płonący las.

Zuwagi na rozległość pożaru i niewystarczające siły na miejscu, zapadła decyzja o ściągnięciu posiłków z innych części województwa śląskiego. W rejon zagrożenia skierowano specjalistyczny pluton Zaopatrzenia Wodnego „MAGISTRALA” z Tychów i Bierunia. System ten pozwala na tłoczenie ogromnych ilości wody na duże odległości, co jest kluczowe przy pożarach lasów z dala od hydrantów.

## Co dalej z budynkami po kopalni Wujek? Jest ważna decyzja konserwatora zabytków

Oprac. Dawid Wygas/PAP  
Katowice

**Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków zdecydował o przedłużeniu procedury wpisu do rejestru zabudowań kopalni Wujek do 30 września. Decyzja ta wiąże się z koniecznością przygotowania dodatkowej, szczegółowej dokumentacji dla kilkunastu obiektów znajdujących się na terenie likwidowanego zakładu w Katowicach.**

Pierwotnie postępowanie administracyjne, wszczęte 30 marca, miało zakończyć się w kwietniu. Jak poinformował Michał Balsa, inspektor Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Katowicach, zgromadzony dotychczas materiał dowodowy oraz oględziny terenu okazały się niewystarczające.

Decyzją wojewódzkiej konserwatora zabytków, Anny Ostrowskiej, zlecono przygotowanie kart ewidencyjnych dla każdego z budynków z osobną dokumentacją ma precyzyjnie określić stan i wartość obiektów, co ułatwi nie tylko podjęcie ostatecznej decyzji o wpisie, ale także późniejsze sprawa-



Kopalnia Wujek od 1 kwietnia znajduje się w stanie likwidacji. Proces ten ma potrwać cztery lata

nie opieki nad zabytkową infrastrukturą.

### Lista obiektów kopalni Wujek objętych ochroną

Wniosek o wpis do rejestru obejmuje kluczowe elementy infrastruktury technicznej i historycznej zakładu, które tworzą unikatowy zespół przemysłowy. Ochroną mają zostać objęte m.in. budynki warsztatu mechanicznego, kuźni, ślusarni, hala przetwornic oraz stacja uzdatniania wód dołowych wraz z rozdzielnią. Procedura

dotyczy również charakterystycznych elementów architektonicznych, takich jak wieża wyciągowa szybu Krakus oraz budynek nadszybia z wieżą szybu Lechia.

Na liście znalazły się także obiekty o dużym znaczeniu

**Decyzją wojewódzkiej konserwatora zabytków, zlecono przygotowanie kart ewidencyjnych dla każdego z budynków z osobną**

symbolicznym: budynek łaźni łańcuskowej oraz magazyn odzieży, w którym obecnie funkcjonuje Centrum Dziewięciu z Wujka. Całość uzupełnia układ torowy kolei wąskotorowej oraz kopalniane kominy.

### Digitalizacja i przyszłość terenu kopalni

Równoległe z działaniami konserwatorskimi, od 28 kwietnia trwa pełna digitalizacja zakładu prowadzona przez ekspertów z Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze. Prace obejmują skanowanie 3D podziemnych wyrobisk oraz cyfrowe archiwizowanie planów i dokumentów kartograficznych. Jest to element szerszej strategii Polskiej Grupy Górniczej, która zamierza w ten sposób zabezpieczyć dziedzictwo wszystkich swoich kopalni.

Kopalnia Wujek od 1 kwietnia znajduje się w stanie likwidacji. Proces ten ma potrwać cztery lata. Zgodnie z koncepcją urbanistyczną wybraną przez miasto, tereny te mają w przyszłości służyć turystyce, edukacji oraz nauce, z zachowaniem pamięci o tragicznych wydarzeniach z 16 grudnia 1981 roku.

Oprac. za PAP.

**POD LUPĄ EPPO** Z USTALEŃ ŚLEDZCZYCH WYNIKA, ŻE W SPÓŁCE FUNKCJONOWAŁ UKŁAD KORUPCYJNY

# Afera w Tramwajach Śląskich zatacza coraz szersze kręgi. Poseł wśród podejrzanych

Grzegorz Olma  
Śledztwo

**Prokurator Generalna Europejskiej Prokuratury Publicznej (EPPO) złożyła wniosek o uchylenie immunitetu jednemu z czynnych posłów z naszego regionu. To efekt śledztwa dotyczącego zмовы przetargowej, które prowadzone jest przez Centralne Biuro Antykorupcyjne pod nadzorem EPPO.**

Śledztwo - jak wynika z informacji Europejskiej Prokuratury dotyczy podejrzeń o korupcję czynną i bierną w związku z działalnością Tramwajów Śląskich związaną z modernizacją infrastruktury tramwajowej w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Inwestycja ta w latach 2007-2027 finansowana jest przez Unię Europejską kwotą 1,9 mld złotych.

- Funkcjonariusze Delegatury CBA w Katowicach prowadzą śledztwo w sprawie spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa wyrządzenia szkody majątkowej ok. 1 mln euro spółce odpowiedzialnej za infrastrukturę tramwajową w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Postępowanie dotyczy podejrzeń o korupcję czynną i bierną, nadużycie uprawnień, wywieranie bez-



**Postępowanie dotyczy podejrzeń o korupcję czynną i bierną, nadużycie uprawnień, wywieranie bezprawnego wpływu na wynik postępowania przetargowego oraz działanie na szkodę interesu publicznego**

prawnego wpływu na wynik postępowania przetargowego oraz działanie na szkodę interesu publicznego - informuje biuro prasowe CBA.

Z ustaleń śledczych wynika, że w spółce Tramwaje Śląskie funkcjonował układ korupcyjny. W ramach powiązań osobowych i korporacyjnych dochodziło do przekazywania poufnych informacji faworyzowanej firmie z branży inżynierii budowlanej. Takie działanie miało zapewnić jej przyznanie kontraktu.

Przypomnijmy. 17 grudnia 2025 roku funkcjonariusze Delegatury CBA w Katowicach, na wniosek EPPO zatrzymali cztery osoby podejrzane o udział w procederze korupcyjnym oraz zмовie przetargowej. Wśród osób zatrzymanych był Roman M., dyrektor ds. inwestycji Tramwajów Śląskich.

Funkcjonariusze zabezpieczyli wówczas blisko 38 tysięcy euro w gotówce oraz sztabkę złota. W trakcie kolejnego przesłuchania zabezpieczyli 1 mln zł

w gotówce. Jeden z podejrzanych zgodnie z decyzją sądu nadal pozostaje w areszcie tymczasowym.

Z końcem kwietnia 2026 roku funkcjonariusze Delegatury CBA w Katowicach na wniosek Prokuratury Europejskiej zatrzymali kolejnych sześć osób podejrzanych o udział w procederze korupcyjnym oraz zмовie przetargowej. Funkcjonariusze CBA przeprowadzili również przesłuchania w kilku lokalizacjach

na terenie województwa śląskiego oraz małopolskiego. Zabezpieczono nośniki pamięci oraz obszerną dokumentację.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że aresztowany mężczyzna, pozostając z zмовie z innym sprawcą, wielokrotnie przyjmował łapówki. Śledczy oszacowali, że łączna wartość przyjmowanych korzyści przez osoby uczestniczące w korupcyjnym procederze wynosi blisko 2,7 mln zł (637 000 euro).

Z ustaleń śledztwa wynika, że korzyści majątkowe były również wypłacane w zamian za zatwierdzenie zawyżonych kosztów lub rozliczenie fikcyjnych prac. Przemysłowy proceder przerwało śledztwo Prokuratury Europejskiej, a przetarg na modernizację infrastruktury został ostatecznie unieważniony.

Z ustaleń śledztwa wynika również, że w kilku przypadkach korzyści finansowe przekazano posłowi. W związku z podejrzeniem płatnej protekcji Europejska Prokurator Generalna zwróciła się wczoraj o uchylenie immunitetu temu politykowi. Takie uprawnienie wynika z art. 29 Rozporządzenia w sprawie ustanowienia Prokuratury Europejskiej.

Uchylenie immunitetu pozwoli na wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy oraz zakresu odpowiedzialności poszczególnych osób.

Publiczna Prokuratura Europejska (EPPO - European Public Prosecutor's Office) jest niezależną prokuratorem Unii Europejskiej. Odpowiada za prowadzenie dochodzeń, ściganie i kierowanie do sądu spraw dotyczących przestępstw przeciwko interesom finansowym UE.

Na razie służby nie ujawniają, o którego polityka chodzi.

## Estakada w Chorzowie budzi się do życia. Wznowiono ruch dla pieszych

Grzegorz Olma  
Chorzów

**Wczoraj o godzinie 14 w Chorzowie przywrócono ruch pieszy pod estakadą. Ruch samochodowy w tym miejscu ma zostać wznowiony w ciągu miesiąca.**

- Dopuszczony zostaje dzisiaj ruch pieszy pod estakadą - na płycie rynku pomiędzy pawilonami A-B, B-C oraz C-D, czyli w miejscach, gdzie wcześniej zakończono niezbędne prace naprawcze prowadzone przez MZUiM - zdecydowały wczoraj władze miasta.

Dla pieszych otwarty został również odcinek od ul. Krakusa do ul. Wolności wraz z kładką prowadzącą na poziom ul. Wolności.

- Rozpoczęcie udostępniania ruchu pieszego jest zgodne z zaleceniami zawartymi w ostatniej ekspertyzie uzupełniającej



**Kluczowa dla komunikacji w mieście i regionie estakada była zamknięta od czerwca 2025 roku**

na temat stanu technicznego budowlany - poinformował Szymon Michałek, prezydent Chorzowa.

Jak zaznaczył, urząd otwiera ruch pieszy pod estakadą na tych odcinkach, na których nie są wymagane prace remontowe elewacji i dolnej części budowlany. W innych miejscach konieczne są prace naprawcze.

Podczas wczorajszego briefingu zapowiadającego otwarcie ulic pod estakadą zaprezentowano kawałki betonu, które odpadały z estakady i znalazły się na siatkach zabezpieczających.

- Z wysokości siedmiu metrów można sobie wyobrazić, jakie szkody na samochodach czy na ludziach mogłyby wyrządzić,

dlatego nie wszędzie jest ten ruch dopuszczony - powiedział prezydent.

Wczoraj rozpoczął się kolejny etap prac naprawczych, które umożliwią wznowienie ruchu pojazdów pod estakadą. Roboty prowadzone będą w ciągu ulic Rynek, Faski i Pocztowej. Po ich zakończeniu wprowadzona zostanie nowa organizacja ruchu, która umożliwi przywrócenie przejazdu samochodów oraz komunikacji miejskiej, w tym tramwajów, pod estakadą. Prace mają zakończyć się na początku czerwca.

Dyrektor MZUiM Robert Kuśmirek powiedział, że prowadzone prace będą polegały na odkuciu luźnych betonowych elementów, wyczyszczeniu i zabezpieczeniu zbrojenia, a następnie nałożeniu specjalnej zaprawy wzmacniającej. Zaznaczył, że po zakończeniu tych prac cały ruch w mieście będzie

musiał zostać zorganizowany na nowo - od czasu zamknięcia estakady samochody objeżdżają tę część Chorzowa innymi drogami.

Na razie nie wiadomo, kiedy zostanie przywrócony ruch na samej estakadzie. Urzędnicy zaznaczają, że najpierw trzeba zaprojektować i wykonać prace zlecone w ostatniej ekspertyzie. Na drodze muszą powstać m.in. bramki ograniczające ruch i uniemożliwiające wjeżdżanie na nią ciężkich pojazdów.

- Musimy też wiedzieć konkretnie, ile środków będzie kosztował remont, który dopuści użytkownika estakady w ruchu kołowym na estakadzie do 3,5 tony - powiedział prezydent Michałek. Dodał, że na razie żadne decyzje nie zapadły.

Władze Chorzowa wyłączyły z użytkowania estakadę w czerwcu ub. roku. Otrzymały wtedy ekspertyzę, w której wskazywano, że należy zrobić to

niezwłocznie ze względu na fatalny stan techniczny obiektu, który w każdej chwili może ulec awarii lub katastrofie. Samorząd zmierzał następnie do rozbiórki estakady, bez alternatywnego połączenia i bez wyznaczenia nowego przebiegu drogi krajowej. Szacowany na 45 tys. pojazdów na dobę ruch z estakady został w części przeniesiony na inne drogi.

Chorzowska estakada powstała w latach 70. XX wieku, aby rozwiązać problemy komunikacyjne w tej części miasta. Nad miejskim rynkiem zbudowano dwa dwupasmowe, kilkusetmetrowe wiadukty, które oddano do użytku w 1979 r. Znacząco poprawiło to poruszanie się na trasie Katowice - Bytom, ale całkowicie zmieniło oblicze centrum Chorzowa. Pomysły dotyczące wyburzenia estakady pojawiały się wielokrotnie, ale nigdy nie wprowadzono ich w życie.

# W Czeladzi rośnie nowe osiedle

Piotr Sobierajski  
Rynek mieszkaniowy

**W rejonie ulic Ogrodowej, Chmielnej i Jagodowej powstanie ponad 250 nowych mieszkań. W kwietniu roboty wyraźnie przyspieszyły. Widać już, w którym miejscu postawione zostaną pierwsze trzy budynki.**

Nowe mieszkania społeczne powstają na terenie dawnego „Szybu Kondratowicz”. Są budowane przez miasto wspólnie z TBS Dombudem, który kupił od samorządu lokalnego działkę o powierzchni 1,8335 ha. Zapłacił za te grunty 4 mln 864 tys. 650 zł brutto.

Nowe bloki powstają w rejonie wspomnianych ulic Ogrodowej, Malinowej i Chmielnej. Są budowane przez TBS Dombud w takiej samej technologii i w podobny sposób, jak miało to miejsce na nowym osiedlu przy ul. Hallera w Czeladzi, a więc będą to budynki trzypiętrowe. Tam powstało ponad 280 nowych mieszkań wraz z garażami podziemnymi, parkingami, przestrzenią rekreacyjną.

- Chcielibyśmy, aby na terenie „Szybu Kondratowicz” powstały w sumie 252 lokale mieszkalne. W pierwszym etapie byłyby to 144 mieszkania. Planowany koszt ich budowy wynosi łącznie 90 milionów 592 tysięcy 344 złotych - mówi Jakub Kubasik, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Czeladzi.

## W planach drugi etap i kolejne budynki

Kolejnych 108 mieszkań społecznych w tym miejscu miałyby powstać w następnym etapie tej inwestycji. Dombud kupił bowiem także od miasta dwie kolejne, sąsiednie działki. Mają w sumie prawie taką samą powierzchnię, jak ta pierwsza, bowiem liczą łącznie 1,8104 ha. Miasto sprzedało te grunty za 4 mln 534 tys. 395 zł brutto.

Podobnie było w trakcie budowy przy ul. Hallera. Tam pierwsze 134 mieszkania społeczne na wynajem powstały w sierpniu 2025 roku, a kolejnych 150 było gotowych kilka miesięcy później, w listopadzie.

## Dla kogo nowe mieszkania?

O wynajęcie nowych mieszkań będą mogli się starać mieszkańcy Czeladzi, którzy spełnią kilka istotnych wymagań. Jednym z nich będzie, podobnie jak w przypadku naboru wniosków o przydzielenie mieszkań na osiedlu przy ul. Hallera, brak tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego na terenie Polski. Warunek ten dotyczy również osób zgłoszonych do wspólnego zamieszkania.

Istotne będzie również spełnienie kryteriów finansowych, wyliczanych na podstawie średniego miesięcznego dochodu na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie trzech miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku.



W pierwszym etapie w Czeladzi powstaną trzy bloki, a w nich 144 mieszkania

Priorytetowo będą pewnie traktowane wnioski osób, które utraciły mieszkanie w wyniku zdarzenia losowego, katastrofy budowlanej lub kłęski żywiołowej. Podobnie będzie, kiedy wnioskodawca zajmuje lokal mieszkalny w budynkach przeznaczonych do rozbiórki lub w których stan techniczny stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia lub mienia.

Powyższe zapisy znalazły się w regulaminie, na podstawie którego przydzielane były nowe mieszkania na osiedlu przy ul. Hallera. Wiele wskazuje na to, że w tym przypadku będzie tak samo.

## Ponad 77 mln złotych dofinansowania na horyzoncie

Wnioski o udzielenie finansowego wsparcia budowy 144

mieszkań zostały złożone przez władze samorządowe Czeladzi w Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach Rządowego Programu Bezwrotnego Wsparcia Budownictwa z Funduszu Dopłat. Miasto stara się o przyznanie wsparcia z tego źródła w wysokości 77 mln 3 tysięcy 492,4 zł, przy łącznych kosztach 90 milionów 592 tysięcy 344 złotych.

- Otrzymaliśmy informację, że złożone wnioski spełniają wymagania do uzyskania finansowego wsparcia z Funduszu Dopłat. Obecnie oczekujemy na rozdysonowanie przez Bank Gospodarstwa Krajowego środków przeznaczonych w 2026 roku na Fundusz Dopłat - mówił ostatnio Jakub Kubasik.

A co z dofinansowaniem budowy kolejnych 108 miesz-

kań? Wniosek o udzielenie finansowego wsparcia tej inwestycji miał zostać złożony w pierwszym kwartale 2026 roku.

## W miejsce wyciętych drzew wyrosną nowe

Duża inwestycja w Czeladzi wymagała odpowiedniego przygotowania pod budowę terenu pokopalanego po byłym szybie Kondratowicz. Grunty te przez ostatnie dziesięciolecie porośły drzewa, a w nich swoje miejsce znalazły ptaki oraz zwierzęta leśne.

Dlatego wycinka drzew pod budowę nowego osiedla, w sumie w pierwszych etapach około 600, wzbudziło zaniepokojenie mieszkańców. Chodzi przede wszystkim o to, czy nie ucierpiała w tym wszystkim fauna. Miasto za-

pewnia, że wszystko odbywa się zgodnie z aktualnymi wymogami.

- Decyzja administracyjna, wydana przez burmistrza Czeladzi, zezwalająca na usunięcie drzew, określała wprost warunki prowadzenia tych prac. Zgodnie z punktem IV decyzji wycinka powinna odbywać się poza sezonem letnim. Jej prowadzenie w trakcie sezonu jest dopuszczalne wyłącznie pod stałym nadzorem przyrodniczym i po wykluczeniu obecności gniazd. Zwróciliśmy się do inwestora o przedstawienie dokumentacji potwierdzającej prowadzenie prac zgodnie z powyższymi warunkami, w szczególności opinii przyrodniczych, potwierdzających obecność specjalisty podczas realizacji wycinki - tłumaczy Jakub Kubasik.

- Dokumentacja taka wpłynęła do naszego urzędu. Z analizy dokumentów przedstawionych przez inwestora, przeprowadzonej przez właściwy wydział, wynika że nadzór przyrodniczy podczas wycinki był prowadzony zgodnie z obowiązującymi przepisami. Dokumenty, które otrzymaliśmy, zawierają zarówno opinię ornitologiczną, jak i przyrodniczą - dodaje.

Jak podkreśla w zamian wyciętych zostaną posadzone nowe drzewa w liczbie odpowiadającej liczbie usuniętych drzew. Część nasadzeń będzie miała charakter zieleni izolacyjnej.

REKLAMA

0011519100

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH

PREZYDENT MIASTA KNURÓW

ogłasza

TRZECIE PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE

na sprzedaż n.w. lokali niemieszkalnych położonych w Knurowie wraz ze sprzedażą ułamkowych części gruntu, które odbędą się w dniu 11.06.2026 r. w sali konferencyjnej na II piętrze budynku Urzędu Miasta Knurów przy ul. dr. Floriana Ogana 5

### I. PRZEDMIOT PRZETARGÓW

- 1) lokal niemieszkalny o pow. użytkowej 14 m<sup>2</sup>, położony jest w Knurowie przy ul. Hugo Kollątaja 3b, wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i w gruncie wynoszącym 71/10 000 części działki nr 829/76 o pow. 0,2300 ha, zapisanej w ewidencji gruntów: m. Knurów, obręb Szczygłowice, ark. mapy 21. Zgodnie z mpzp teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną - symbol planu P1.4MW.
- 2) lokal niemieszkalny o pow. użytkowej 15 m<sup>2</sup>, położony w Knurowie przy ul. Hugo Kollątaja 4b, wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i w gruncie wynoszącym 71/10 000 części działki nr 987/76 i 988/76 o pow. 0,2911 ha, zapisanej w ewidencji gruntów: m. Knurów, obręb Szczygłowice, ark. mapy 21. Zgodnie z mpzp teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną - symbol planu P1.3MW.

Lokale niemieszkalne znajdują się na parterach budynków mieszkalnych z odrębnym wejściem od zewnątrz budynków. Składają się z 1 pomieszczenia ze schodami w środku. Posiadają podstawowe sieci. W środku brak stolarki okiennej. Lokale wymagają odświeżenia.

### II. CENA WYWOŁAWCZA I WADIUM

Lp.	Adres lokalu mieszkalnego	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł	Data przetargu	Godzina przetargu
1	ul. Hugo Kollątaja 3b	15.613,00	800,00	11.06.2026 r.	12:00
2	ul. Hugo Kollątaja 4b	16.780,00	850,00	11.06.2026 r.	12:30

Wycycytowana cena lokalu zwolniona jest z podatku VAT zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt. 10 ustawy o podatku od towarów.

III. Zgłoszenie uczestnictwa w przetargach należy złożyć do dnia 5.06.2026 r. do godziny 13:30, jak również do tego dnia należy wpłacić wadium na konto Urzędu Miasta Knurów nr 39 1560 1081 2121 0517 3581 0025 (za datę wadium uważać się będzie datę wpływu środków na konto bankowe sprzedającego).

IV. Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń UM Knurów, ul. dr. Floriana Ogana 5 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.knurow.bip.info.pl. Dodatkowych informacji na temat przetargu udziela Wydział GR, UM Knurów, tel. 32 339-22-27. Lokale można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z zarządcą budynku, tj. Miejskim Zespołem Gospodarki Lokalowej i Administracji, ul. Floriana 4, tel. 32 339-45-18.

## 39-latek zatrzymany z amfetaminą. Policja zabezpieczyła 9300 porcji

Piotr Ciastek  
Podparagrafem

**Policjanci z częstochowskiego wydziału kryminalnego zatrzymali mężczyznę podejrzanego o posiadanie znacznej ilości narkotyków. 39-latek wpadł podczas kontroli drogowej.**

Do zatrzymania doszło we wtorek około godziny 19 na ulicy Nadrzecznej w Częstochowie. Policjanci z Wydziału Kryminalnego podjęli interwencję wobec 39-letniego mężczyzny, który poruszał się samochodem marki Opel. Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, działania były poprzedzone informacją, że kierowca może posiadać przy sobie niedozwolone substancje.

Podczas kontroli mundurowi ujawnili przy nim zawi-



Mężczyźnie grozi nawet 10 lat więzienia

niątko z białym proszkiem. Wstępny test wykazał, że jest to amfetamina. Mężczyzna został zatrzymany na miejscu i trafił do policyjnego aresztu.

Zatrzymanie nie zakończyło sprawy. Śledczy przeszukali mieszkanie 39-latka. Tam odnaleźli kolejne porcje tej samej substancji. Wstępne badania

potwierdziły, że to również amfetamina.

Z zabezpieczonej ilości można było przygotować około 9300 porcji narkotyku. Czarnorynkową wartość substancji oszacowano na ponad 37 tysięcy złotych. Policjanci zabezpieczyli także gotówkę w kwocie 1100 złotych na poczet przyszłych kar i grzywien.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego prokurator przedstawił zatrzymanemu zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków. Sprawa trafiła do sądu.

Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec 39-latka środek zapobiegawczy. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa Południe w Częstochowie.

# POLSKA i ŚWIAT

## KRÓTKO

### WARSZAWA

## Ustawa ws. kryptowalut powróci

Jeszcze w tym tygodniu wróci projekt ustawy ws. kryptowalut - zapowiedział we wtorek premier Donald Tusk. Jak przekazał, od dwukrotnie zawetowanej ustawy będzie różnił się jedynie tym, że zastrzeżenia mają być kary dla tych, którzy oszukują i „narażają państwo polskie”.

Zapowiedziany projekt będzie kolejnym dotyczącym rynku kryptowalut, który zostanie skierowany przez rząd do Sejmu; dwie poprzednie ustawy w tej

sprawie zawetował prezydent Karol Nawrocki.

- Jedyną zmianę, jaką będę proponował w tym projekcie, to jeszcze wyraźniejsze zastrzeżenie kar dla tych, którzy wykorzystując marnotrawstwo ludzi, czasami naiwność ludzi, czasami brak wiedzy, oszukują ich i narażają też państwo polskie, nasze bezpieczeństwo na szwank, a oszukują tych ludzi, którzy chcą zainwestować swoje oszczędności - przekazał szef rządu.  
PAP

### BIAŁYSTOK

## Przypomnieli, że są wśród nas



We wtorek ulicami Białegostoku przeszedł Marsz Godności Osób Niepełnosprawnych. Wydarzenie, organizowane już od ponad dwóch dekad przez Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Niepełnosprawnych Intelktualnie AKTYWNI, zgromadziło liczne grono osób z miasta i regionu.

### BRUKSELA

## Polska podpisze umowę SAFE

Według nieoficjalnych informacji, Polska będzie pierwszym państwem członkowskim Unii Europejskiej, które podpisze z Komisją Europejską umowę pożyczkową w ramach programu SAFE. Jak podaje Polska Agencja Prasowa, powołując się na dwa źródła w Komisji Europejskiej, w piątek, 8 maja, komisarze unijni Piotr Serafin oraz Andrius Kubilius,

a także polscy ministrowie Władysław Kosiniak-Kamysz oraz Andrzej Domański, w Warszawie podpiszą umowę pożyczkową w ramach programu SAFE. Polska, a także Litwa mają być pierwszymi państwami członkowskimi UE, które mają otrzymać pieniądze z unijnego programu. Warszawa liczy na zaliczkę w wysokości 6,5 mld euro. PAP

### WARSZAWA

Europejska prokurator generalna Laura Kovesi wystąpiła do Sejmu o uchylenie immunitetu jednemu z posłów. Ma to związek ze śledztwem dotyczącym modernizacji infrastruktury tramwajowej w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Śledztwo, jak wynika z wtorkowej informacji EPPO, dotyczy podejrzeń o korupcję czynną i bierną. Nie ujawniono, o którego posła chodzi.



*Polska 2050 niezależnie od tego, co życzy sobie premier – jest, będzie i nie będzie potakiwaczem*

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz przewodnicząca Polski 2050

# Burza po słowach Tuska o „podbieraniu” wojsk USA

Adam Kielar  
Warszawa

**Poniedziałkowa wypowiedź premiera Donalda Tuska na temat relokacji wojsk USA z Niemiec i „podbieraniu” żołnierzy wywołała burzę wśród polityków prawicy.**

Premier Tusk został spytany o to, czy Polska powinna liczyć na to, że część relokowanych z Niemiec amerykańskich żołnierzy zostanie wysłana do naszego kraju, choćby z uwagi na dobre relacje prezydentów Karola Nawrockiego i Donalda Trumpa.

W miniony piątek (1 maja) poinformowano, że szef Pentagonu Pete Hegseth zdecydował o wycofaniu około 5 tysięcy żołnierzy z Niemiec w ciągu najbliższych 6-12 miesięcy. Z kolei w sobotę prezydent USA Donald Trump oświadczył, że zamierza zmniejszyć liczbę stacjonujących w Niemczech żołnierzy o więcej niż ogłoszone wcześniej 5 tysięcy.

- Myślę, że chyba nie powinniśmy jako państwo podbierać... (...) Ja nie pozwolę na to, by Polska była wykorzystywana w jakikolwiek sposób do łamania solidarności czy współpracy na poziomie europejskim - zadeklarował szef rządu przed wylotem ze szczytu Europejskiej Wspólnoty Politycznej w Armenii.

Premier jasno podkreślił, że jest zwolennikiem dobrych relacji ze Stanami Zjednoczonymi.



**Politycy PiS oraz Konfederacji zarzucili szefowi rządu uleganie niemieckim wpływom i osłabianie relacji z USA**

- Nie można być bardziej proamerykańskim niż ja jestem - stwierdził, zaznaczając zarazem, że proamerykańskość oznacza dla niego „wspólne starania o to, aby więzi transatlantyckie były jak najsilniejsze”.

Wyjaśnił, że ma na myśli nie tylko więzi między Polską a USA, a szerzej między Europą i USA. - To służy tak czy inaczej polskiemu bezpieczeństwu - zaznaczył Tusk.

Wyraził nadzieję, że napięcia między niektórymi państwami europejskimi a prezydentem Trumpem „niedługo trochę opadną”.

- W kwestii obecności wojsk amerykańskich i współpracy ze Stanami Zjednoczonymi może mamy trochę inne opinie na temat niektórych aspektów polityki amerykańskiej, ale co do istoty sprawy tutaj rząd i prezydent będą na pewno razem z sobą bardzo blisko współpracowali - zapewnił Tusk.

**PiS i Konfederacja: Donald Tusk to Berlin**

Mimo tych zapewnień, słowa o „podbieraniu” wzbudziły burzę u przeciwników politycznych premiera, głównie związanych z PiS. Oskarżyli oni premiera o to,

że ulega niemieckim wpływom.

„Wzmocnienie wojskowej obecności USA w Polsce to delikatna sprawa? To podbieranie żołnierzy? Tusk kolejny raz odkrywa swoją prawdziwą twarz. Zwiększenie sił amerykańskich, a w związku z tym stała baza USA w Polsce, to coś, czego nie da się przecenić. To zmiana naszej sytuacji na nieporównywalnie lepszą, nieporównywalnie bezpieczniejszą. Tusk to Berlin. Dziś nikt rozsądny nie może temu zaprzeczyć” - czytamy na profilu na X prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.

„Premier Tusk przeciwko wzmocnieniu bezpieczeństwa Polski. Lojalność wobec Berlina na pierwszym miejscu. Wszystko jasne?” - skomentował były prezydent Andrzej Duda.

Długi wpis zamieściła także europosełka Konfederacji Ewa Zajączkowska-Hernik. „(...) Wszystko w imię niemieckich interesów, wszystko przeciwko Polsce. Ale dla Donalda Tuska ta solidarność ma działać tylko w jedną stronę - na rzecz Berlina. Niemcy nie mogli sobie wymyślić lepszego premiera w Polsce niż Tusk” - uważa eurodeputowana.

Głos w obronie szefa rządu zabrał między innymi wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk. „W imię swojego partyjniactwa nawet z USA będą chcieli nas szkodzić z PiS pokłócić” - napisała na X.

# Wnieśli telefon na maturę i poniosą konsekwencje. Przepisy są jasne: Unieważnienie i powtórka za rok

Adam Kielar  
Warszawa

**Centralna Komisja Egzaminacyjna potwierdziła, że co najmniej kilkanaście osób będzie miało unieważnioną maturę z języka polskiego. To skutek tego, że na egzamin wnieśli telefony.**

Według ustaleń RMF FM co najmniej kilkanaście osób w całej Polsce będzie miało unieważniony egzamin matu-

ralny z języka polskiego, który odbywał się w poniedziałek, 4 maja. Powód? Abiturienti wnieśli na salę egzaminacyjną telefony komórkowe, co jest zakazane.

Co ważne, nawet jeśli maturzyści nie zostaną przyłapani na korzystaniu z urządzenia, sam fakt jego posiadania podczas egzaminu jest powodem do unieważnienia matury.

Osoba w takiej sytuacji może ponownie spróbować

zdać egzamin dopiero za rok. Zdaniem Roberta Zakrzewskiego, dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, również w przypadku wtorkowej matury z matematyki może dojść do podobnych zdarzeń.

- Dzisiaj też mogą być takie przypadki, nie mówię, że celowo, może być jakieś gapistwo, ale procedury są jednoznaczne, mówią, że będzie egzamin unieważniony - mówił.

Istnieje tylko jeden wyjątek od reguły mówiącej, że w przy-

padku wniesienia telefonu na salę egzaminacyjną następuje unieważnienie matury. Chodzi o urządzenia mobilne, wyposażone w aplikacje służące do monitorowania stanu zdrowia, na przykład do mierzenia poziomu glukozy.

Dziś obowiązkowy egzamin z języka obcego. Pisemne matury potrwają do 22 maja, z kolei ustne egzaminy - do 24 maja. Na wyniki abiturienti będą musieli poczekać do 8 lipca.

## Secret Service postrzeliła uzbrojonego mężczyznę niedaleko Białego Domu

Adam Kielar  
Waszyngton

**Funkcjonariusze Secret Service postrzelili uzbrojonego mężczyznę, który otworzył ogień w pobliżu Białego Domu w Waszyngtonie. Napastnik wcześniej ranił nastolatka, który znajdował się w okolicy.**

Zdarzenie miało miejsce w poniedziałek (4 maja) późnym popołudniem lokalnego czasu. Ubrani w cywilne stroje oficerowie Secret Service (służby chroniącej najważniejsze osoby w USA) zauważyli mężczyznę, który miał broń, i wezwali wsparcie.

Jak wyjaśnia cytowany przez Politico zastępca dyrektora Secret Service Matthew Quinn, doszło do wymiany

ognia, gdy mężczyzna próbował uciec. Sprawca został postrzelony.

Wcześniej ranny został nastolatek, który znajdował się w pobliżu. Incydent wydarzył się w okolicy Pomnika Waszyngtona i parku National Mall, niedaleko Białego Domu. To miejsce popularne wśród turystów i spacerowiczów.

Zarówno napastnik, jak i postrzelony nastolatek zostali zabrani do szpitala, ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Ani policja, ani Secret Service nie określiły, jakie zamiary miał postrzelony mężczyzna. Chwilę przed incydem przejeżdżała obok kolumna pojazdów z wiceprezydentem J.D. Vance'em, lecz nic nie wskazuje, by miała ona związek ze strzelaniną.



Policja oraz Secret Service nie ujawniają na razie, jakie były motywy działania postrzelonego mężczyzny

## Rosja ogłosi zawieszenie broni. „To czysty cynizm”

Anna Nagel, GK  
Moskwa, Kijów

**Rosja może zakończyć wojnę w każdej chwili, jednak zamiast tego cynicznie prosi o rozejm - oświadczył we wtorek prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Odnosił się w ten sposób do zapowiedzianego przez Rosję na 8 i 9 maja zawieszenia broni.**

„To czysty cynizm - prosić o ciszę, by móc zorganizować propagandowe uroczystości, a jednocześnie przeprowadzać ataki rakietowe i dronowe przez wszystkie poprzedzające dni. Rosja może każdego dnia przetrwać ogień, co położy kres wojnie i naszym działaniom. Potrzebujemy pokoju, a to wymaga podjęcia konkretnych kroków. Ukraina będzie reagować w ten sam sposób” - napisał Zełenski w komunikatorze Telegram.

W poniedziałek Reuters podała za rosyjskimi mediami, że przywódca Rosji Władimir Putin zdecydował o wprowadzeniu dwudniowego zawieszenia broni w wojnie z Ukrainą, obowiązującego 8 i 9 maja. Ma to związek z obchodami rocznicy zwycięstwa ZSRR nad III Rzeszą w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, jak w Moskwie określa się część II wojny światowej, w której Związek Radziecki walczył po stronie koalicji antyhitlerowskiej w latach 1941-1945.

Później tego dnia Zełenski ogłosił „reżim ciszy”, czyli



Rosyjskie Ministerstwo Obrony poinformowało już wcześniej, że Defilada Zwycięstwa w Moskwie po raz pierwszy od 2007 roku odbędzie się bez udziału sprzętu wojskowego

wstrzymanie ognia w wojnie z Rosją od północy z wtorku na środę. „Od tego momentu będziemy reagować symetrycznie. Nadszedł czas, aby rosyjscy przywódcy podjęli konkretne kroki w celu zakończenia tej wojny, skoro rosyjskie Ministerstwo Obrony uznaje, że nie zorganizuje parady w Moskwie bez zgody Ukrainy” - oznajmił.

Rosyjski resort obrony wyraził nadzieję, że strona ukraińska „pójdzie za przykładem” Rosji i będzie respektować decyzję o przerwaniu ognia na linii frontu.

Zgodnie z zapowiedziami Ministerstwa Obrony Rosji, tegoroczna parada na Placu Czerwonym w Moskwie ma odbyć się bez pokazu techniki wojskowej. - Podczas tej parady mogą

także przelecieć ukraińskie drony - zapowiedział w poniedziałek prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

### Trump o „małym rozejmie”

29 kwietnia prezydent USA Donald Trump poinformował, że przeprowadził rozmowę telefoniczną z przywódcą Rosji Władimirem Putinem, podczas której omawiano możliwość „małego rozejmu” w Ukrainie.

**To czysty cynizm - prosić o ciszę, by móc zorganizować propagandowe uroczystości, a jednocześnie przeprowadzać ataki rakietowe**

Władze w Kijowie podkreślały, że należy wyjaśnić szczegóły tego, co zostało omówione podczas tej rozmowy.

- Zasugerowałem małe zawieszenie broni i myślę, że on mógłby to zrobić. Mógłby ogłosić coś z tym związanego. Czy już to ogłosił? - powiedział Trump dziennikarzom, relacjonując swoją śródową rozmowę z rosyjskim przywódcą.

Ostatni rozejm w wojnie Rosji przeciwko Ukrainie ogłoszono z okazji prawosławnej Wielkanocy, 11 i 12 kwietnia. Zawieszenie broni miało potrwać 32 godziny. Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy następnie przekazał, że podczas „wielkonoctnego rozejmu” rosyjscy wojskowi złamali warunki rozejmu 10 721 razy. PAP

## Potężna eksplozja w fabryce fajerwerków

oprac. Anna Nagel  
Pekin

**Co najmniej 21 osób zginęło, a 61 odniosło obrażenia w wyniku wybuchu w fabryce fajerwerków w mieście Liuyang w środkowych Chinach.**

Do tragicznego zdarzenia doszło po godz. 16.40 czasu lokalnego w poniedziałek (godz. 10.40 w Polsce) w zakładach Huasheng.

Jak podała agencja Xinhua, na miejsce natychmiast skierowano blisko 500 ratowników. W akcji, utrudnionej ryzykiem wtórnego wybuchu, wykorzystano m.in. zdalnie sterowane roboty. Wyznaczono 3-kilometrową strefę bezpieczeństwa, z której ewakuowano mieszkańców.

Według relacji świadków cytowanych przez pekiński

dziennik „Xinjing Bao” siła detonacji była tak potężna, że w ich domach popękały i wypadały szyby, a ramy okienne uległy deformacji. Jeden z mieszkańców relacjonował, że fala uderzeniowa uniosła w powietrze głazy.

Lokalna policja zatrzymała szefa zakładu. Trwa ustalanie przyczyn tragedii.

Przywódca ChRL Xi Jinping polecił prowadzenie poszukiwań, a także „szybkie ustalenie przyczyn wypadku i surowe pociągnięcie winnych do odpowiedzialności”. Premier Li Qiang zaapelował o zapobieganie wtórnym katastrofom.

Provincia Hunan stanowi główne zagłębie chińskich zakładów produkujących fajerwerki przeznaczone na eksport, w tym na rynek w Stanach Zjednoczonych. PAP

## Amerykańskie niszczyciele pod ostrzałem przepłynęły przez cieśninę Ormuz

oprac. Anna Nagel  
Waszyngton

**Dwa niszczyciele USA Truxtun i USS Mason przepłynęły przez cieśninę Ormuz i wpłynęły do Zatoki Perskiej pomimo irańskiego ostrzału - poinformowali przedstawiciele resortu obrony, na których powołuje się CBS NEWS.**

Niszczyciele były wspierane przez lotnictwo, w tym śmigłowce Apache. Mimo intensywnych irańskich ataków żaden z amerykańskich okrętów nie został trafiony.

Tranzyt niszczycieli nastąpił po ogłoszeniu przez prezydenta Donalda Trumpa, że Stany Zjednoczone pomogą przeprowadzać statki przez cieśninę Ormuz, zablokowaną przez Iran w pierwszych dniach



Niszczyciel USS Truxtun, zdjęcie z 2014 roku

toczącej się od 28 lutego wojny. W rezultacie irańskiej blokady setki statków handlowych - tankowców, kontenerowców i masowców - utknęło w Zatoce Perskiej.

Centralne Dowództwo Sił Zbrojnych USA (CENTCOM) poinformowało w poniedziałek, że amerykańskie niszczyciele przepłynęły przez cieśninę w ramach zapowiedzianej przez Trumpa operacji „Projekt Wolność”. Wojsko nie ujawniło jednak, które i ile okrętów wojennych przepłynęło przez Ormuz - przypominała amerykańska stacja.

CENTCOM poinformował, że dwa statki handlowe pływające pod banderą USA również pomyślnie przepłynęły przez cieśninę, a wojsko skontaktowało się z kilkudziesięcioma innymi przelotnikami, aby „zachęcić ich do uruchomienia przesyłu towarów”.

Iran ostrzegł siły USA, że jeśli wpłyną do cieśniny, zostaną zaatakowane. Ostrzelał również w poniedziałkowy poranek instalację petrochemiczną

w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, zaś irańskie drony zaatakowały tankowiec należący do państwowej firmy energetycznej w Abu Zabi.

Anonimowy irański urzędnik wojskowy stwierdził, że pożar w porcie w Fudżajrze nie był zaplanowanym atakiem ze strony Iranu i obwiniał za niego Stany Zjednoczone - poinformowała we wtorek katarska stacja Al Dżazira. - Republika Islamska nie planowała ataku na obiekty naftowe. To, co się wydarzyło, było wynikiem militarnej awantury USA - powiedział stacji irański urzędnik. Nazwał próby odblokowania cieśniny „tworzeniem przejścia dla nielegalnego tranzytu statków przez zamknięte drogi wodne”. - Armia USA musi ponieść za to odpowiedzialność - powiedział. PAP

# strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

## W NUMERZE:

### Katastrofalny błąd Polaków w wieku przedemerytalnym

Nowy raport IPIPS dotyczący Polek i Polaków w wieku przedemerytalnym pokazuje wyraźnie: starość wciąż trak-

tujemy bardziej jako abstrakcję niż realny etap życia, do którego trzeba się przygotować podobnie jak do rodzicielstwa czy emerytury. Problem polega na tym, że realne przygotowania do niesamodzielnej starości podejmuje zaledwie co dziesiąta osoba.

## ZA TYDZIEŃ:

- Przychodzi pacjent do apteki i pyta... Dziesięć najdziwniejszych sytuacji
- Z tymi chorobami nie pojedziesz na wymarzony turnus do sanatorium. Lista jest bardzo długa



FOT. FREEPIK

# „Cichy zabójca” atakuje coraz młodsze kobiety. Tak daje o sobie znać rak jajnika

oprac. Monika Góralska  
redakcja@stronazdrowia.pl

**Rak jajnika najczęściej dotyka kobiety między 50. a 70. rokiem życia, jednak coraz częściej rozpoznaje się go u młodych kobiet. Podpowiadamy, jakie dolegliwości mogą świadczyć o jego rozwoju.**

Rak jajnika to nowotwór złośliwy, na którego co roku zapada ok. 3,8 tys. Polek. Niestety, początkowo nie daje żadnych objawów, dlatego często nazywany jest „cichym zabójcą”. Na raka jajnika najczęściej chorują kobiety między 50. a 70. rokiem życia, jednak coraz częściej odnotowuje się przypadki młodych kobiet, szczególnie z rodzinnymi predyspozycjami do tego typu nowotworu.

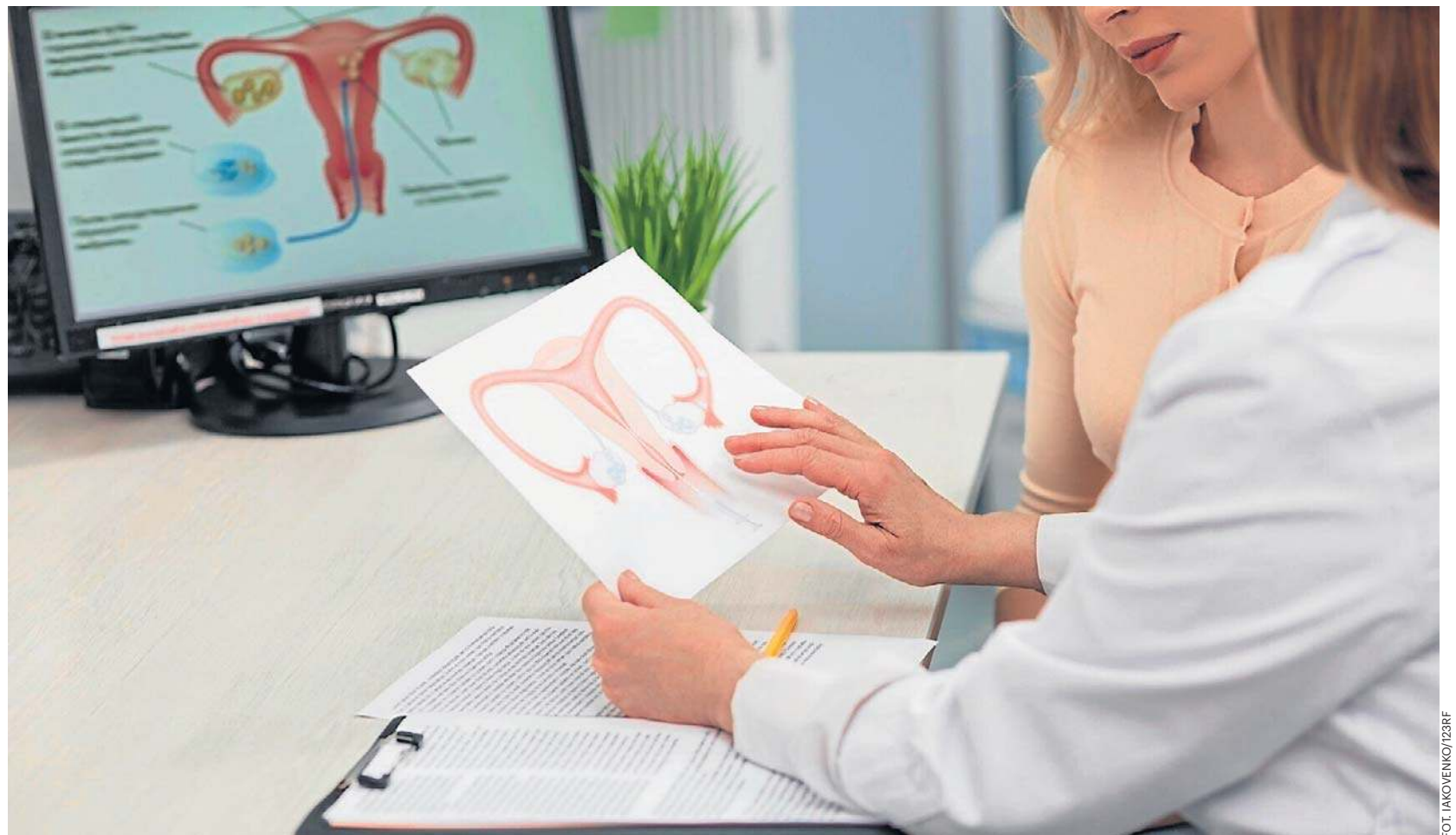
Jakie są przyczyny rozwoju raka jajnika? Wśród głównych czynników predysponujących wymienia się:

- wiek powyżej 50. roku życia,
- występowanie mutacji genetycznej BRCA 1 i BRCA 2,
- otyłość,
- dietę ubogą w antyoksydanty,
- późną menopauzę,
- niepłodność,
- endometriozę,
- częste stany zapalne miednicy mniejszej lub układu moczowego.

Rozpoznanie raka jajnika nie jest trudne, ponieważ często już podczas badania ginekologicznego aparatem do USG można zaobserwować niepokojące zmiany. Niestety, jak wynika z najnowszego raportu „Profilaktyka zdrowia kobiet”, regularnie raz na rok do ginekologa chodzi tylko 21 proc. ankietowanych, a co czwarta Polka odwiedza specjalistę rzadziej niż raz na trzy lata.

Dodatkowo aż 13 proc. respondentek wcale nie chodzi do specjalisty. To stanowi poważny problem, ponieważ wczesna diagnostyka i włączenie odpowiedniego leczenia zwiększa szanse na dłuższe przeżycie.

Jak wykryć raka jajnika? Wśród najpowszechniejszych metod rozpoznawania tego



FOT. IAKOVENKO/123RF

**Rak jajnika to podstępna choroba, która przez długi czas może nie dawać żadnych wyraźnych objawów**

typu nowotworu wymienia się:

- USG ginekologiczne,
- USG jamy brzusznej,
- tomografię komputerową,
- rezonans magnetyczny,
- badanie w kierunku mutacji CA 125 i HE4.

W momencie, gdy ginekolog zauważy anomalię w jednym z powyższych badań, może zlecić wykonanie laparoskopii zwiadowczej, czyli zabiegu polegającego na niewielkim nacięciu powłok brzusznych i wprowadzeniu specjalnego sprzętu z kamerą.

Leczenie raka jajnika zależy przede wszystkim od stopnia zaawansowania choroby, jednak najczęściej polega na usunięciu jajnika lub całych narządów rodnych (w zależności od wieku pacjentki i tego, czy chciałaby w przyszłości mieć dzieci), a następnie poddaniu chemioterapii.

### ● Wodobrzusze lub powiększenie obwodu brzucha

Jednym z nietypowych objawów raka jajnika jest wodobrzusze, czyli nadmierne gromadzenie się wody w jamie brzusznej. Ta dolegliwość może dotyczyć nawet 30 proc. pacjentek z nowotworem przydatków.

Dodatkowo u większości kobiet z tego typu nowotworem obserwuje się znaczne powiększenie obwodu brzucha, które często mylone jest z wzdęciami, spowodowanymi niestrawnością.

**Rak jajnika to nowotwór złośliwy, na którego co roku zapada ok. 3,8 tys. Polek. Niestety, początkowo nie daje żadnych objawów**

### ● Ból nogi, przypominający rwę kulszową

Pacjentki z rakiem jajnika mogą odczuwać ból, który promieniuje od uda i sięga czasem nawet do kostki.

Kobiety często myślą ten objaw raka jajnika z rwą kulszową, która nasila się szczególnie przy długotrwałym siedzeniu w jednej pozycji. Najczęściej ból pojawia się po stronie chorego jajnika.

### ● Parcie na pęcherz i częste oddawanie moczu

Guz jajnika rozrasta się w dość szybkim tempie i może naciskać na pęcherz moczowy, co wywołuje uczucie ciągłego parcia.

Pacjentki z tym typem nowotworu częściej muszą chodzić do toalety, a w zaawansowanym stadium choroby mikcja może powodować silny ból.

### ● Krwawienia śródcykliczne

Nietypowym objawem raka jajnika jest również pojawienie się krwawienia lub plamienia w środku cyklu.

Ten symptom może również oznaczać nadżerki, polipy, torbiele endometrialne, a także infekcję intymną.

Jeśli krwawieniu towarzyszą ból lub skurcze brzucha, warto niezwłocznie udać się do lekarza ginekologa, w celu wykonania badania USG.

### ● Ból podczas wypróżniania

Pacjentki z rakiem jajnika często obserwują u siebie uczucie ciężkości i przepełnienia brzucha, a także spadek apetytu.

W momencie, gdy nowotwór zaczyna się rozrastać może również dojść do pojawienia się silnego bólu podczas wypróżniania, który mija zaraz po defekacji. Ten objaw

można łatwo pomylić z zaparciami lub zaburzeniem trawienia, spowodowanym przez stosowanie diety ubogiej w błonnik pokarmowy.

### ● Ból pleców w okolicy lędźwiowej

Ból jajnika często promieniuje do pleców, a najbardziej odczuwalny jest w okolicy lędźwiowej. Im większy jest guz, tym ból pleców występuje częściej.

Zaobserwowano, że u pacjentek z nowotworem przydatków ból lędźwiowy zazwyczaj występuje przez cały dzień i nie mija po odpoczynku nocnym.

Ten objaw bardzo łatwo pomylić z nieprawidłową pracą nerek lub przeciążeniem kręgosłupa.

Im szybciej rak jajnika zostanie wykryty, tym większe szanse na dłuższe życie.

# Katastrofalny błąd popełnia prawie 70 proc. Polaków w wieku przedemerytalnym

Ola Głowacka  
redakcja@stronazdrowia.pl

**Nowy raport IPiSS, dotyczący Polek i Polaków w wieku przedemerytalnym, pokazuje wyraźnie: starość wciąż traktujemy bardziej jako abstrakcję niż etap życia, do którego trzeba się przygotować.**

Większość z nas wyobraża sobie starość w jednym, dość optymistycznym scenariuszu: we własnym domu, możliwie długo samodzielni, z pomocą bliskich wtedy, gdy będzie to potrzebne. Problem polega na tym, że choć takie oczekiwania deklaruje ogromna część Polaków, realne przygotowania do niesamodzielnego starości podejmuje zaledwie co dziesiąta osoba.

## Rodzina jako fundament opieki. I jednocześnie największe ryzyko

Blisko 76 proc. badanych uważa, że opieka nad starszym, niesamodzielnym rodzicem jest obowiązkiem dzieci. To pokazuje, jak silnie zakorzeniony jest w Polsce rodzinny model opieki. Instytucje - domy pomocy społecznej, opieka całodobowa - są akceptowane raczej niechętnie i głównie wtedy, gdy nie ma już innego wyjścia.

Ten schemat myślenia ma swoje dobre strony: bliskość emocjonalna, chęć niesienia pomocy, odpowiedzialność za rodziców. Ale ma też poważną słabość, która z wiekiem populacji będzie coraz bardziej widoczna: rodzin zdolnych do długotrwałej opieki będzie coraz mniej. Z najnowszych raporty Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych wynika, że:

### WARTO WIEDZIEĆ

#### Starość to proces. Można się na nią przygotować

Polacy liczą na rodzinę, ale prawie nikt nie przygotowuje się systemowo na niesamodzielną starość. Dobra wiadomość jest taka, że przygotowanie do starości nie musi oznaczać rezygnacji z życia ani straszenia się chorobą. To racjonalne planowanie: zdrowia, relacji, pieniędzy i przestrzeni. Im wcześniej zaczniemy - tym większa szansa, że starość rzeczywiście będzie taka, jaką sobie dziś wyobrażamy: u siebie, bezpieczna i możliwie samodzielna.



Polacy nie przygotowują się do starości. Wierzą, że „jakoś to będzie”, a bywa różnie

- prawie 78 proc. osób w wieku przedemerytalnym nigdy nie opiekowało się niesamodzielnym bliskim,
- ci, którzy takie doświadczenie mają, pomagali głównie w domu, wykonując codzienne czynności, wspierając emocjonalnie, organizacyjnie i finansowo.

To oznacza, że ogromna część przyszłych seniorów i ich rodzin nie wie, z czym naprawdę wiąże się wieloletnia niesamodzielnosc - fizycznie, psychicznie i logistycznie.

#### „Chcę zostać w swoim domu” - najczęstsze marzenie przyszłych seniorów

Zapytani o to, jak wyobrażają sobie życie w wieku 80 lat w sytuacji ograniczonej sprawności, ponad 68 proc. respondentów wskazuje własne mieszkanie lub dom i doraźną pomoc bliskich.

To bardzo spójna, ale też wymagająca wizja, bo żeby starość w domu była możliwa, muszą być spełnione trzy warunki:

- zdrowie i sprawność - przy najmniej częściowa,
- rodzina lub sieć wsparcia, która faktycznie jest dostępna,
- odpowiednie warunki mieszkaniowe i finansowe.

Raport pokazuje jednak, że tylko 11,5 proc. badanych podejmuje dziś jakiegokolwiek działania, by przygotować się na scenariusz niesamodzielnosci. Oznacza to ogromną lukę między oczekiwaniami a realnymi przygotowaniem.

#### Dlaczego nie chcemy się przygotowywać?

Najczęściej wymieniane powody związane są z tym, że:

- starość kojarzy się z czymś odległym i nieprzyjemnym,
- niesamodzielnosc jest tematem tabu,
- wierzymy, że „jakoś to będzie”, a rodzina pomoże,
- brakuje jasnych wzorców i wiedzy, od czego w ogóle zacząć.

Ci, którzy się przygotowują, robią to głównie w trzech obszarach:

- ćwiczą umysł (krzyżówki, nauka, aktywność intelektualna),
- dbają o aktywność fizyczną,
- odkładają pieniądze.

To ważne kroki - ale nie wyczerpują listy realnych potrzeb w niesamodzielnym starości.

#### Największe wyzwania, o których rzadko myślimy

- **Opiekun też się starzeje**  
Najczęściej jako przyszłe źródło pomocy wskazujemy współmałżonka lub partnera (61 proc.). Problem w tym, że on również będzie seniorem - często z własnymi ograniczeniami zdrowotnymi.
- **Dzieci mogą nie być dostępne**  
Migracje, praca w innych miastach lub krajach, własne problemy zdrowotne czy finansowe sprawiają, że opieka dzieci nie zawsze będzie możliwa, nawet przy najlepszych chęciach. Tymczasem 28 proc. badanych uważa, że to właśnie dzieci zajmują się nimi w razie konieczności.

#### Brak planu = kryzys w momencie choroby

Bez wcześniejszych ustaleń nagłe pogorszenie zdrowia oznacza chaos decyzyjny: kto pomoże, gdzie, za jakie pieniądze i kosztem czyjego zdrowia.

#### Na co powinien zwrócić uwagę dzisiejszy senior i jego rodzina?

- **Rozmawiać zawczasu**  
Rozmowa o starości, chorobie i opiece nie jest „czarnowidztwem”. To element odpowiedzialności - wobec siebie i bliskich.
- **Dbać o sprawność jak o kapitał**

Ruch, dieta, aktywność społeczna i intelektualna realnie opóźniają niesamodzielnosc. To inwestycja, która się zwraca - latami.

- **Przygotować mieszkanie**  
Brak progów, bezpieczna łazienka, dobre oświetlenie, możliwość wezwania pomocy - te rzeczy warto planować, zanim staną się koniecznością.
- **Odkładać środki - nawet niewielkie**

Prywatna opiekunka, pomoc domowa czy usługi wspomagające kosztują. System rodzinny potrzebuje finansowego wsparcia, by nie przeciążyć jednego opiekuna.

#### Poznać dostępne formy wsparcia

Usługi sąsiedzkie, dzienna opieka, pomoc czasowa czy tzw. opieka wytchnieniowa to rozwiązania, które będą w Polsce coraz ważniejsze - i coraz bardziej potrzebne.



W maju najbardziej uciążliwe dla alergików są pyłki dębu i traw

## Te dwa rodzaje roślin w maju pylą najsilniej

Monika Górska  
redakcja@stronazdrowia.pl

**W maju zaczynają pylić trawy, których pyłki wywołują bardzo silne objawy alergii, takie jak katar sienny, łzawienie oczu, a nawet duszności.**

Maj to miesiąc, w którym pylenie wielu roślin osiąga wysokie stężenie, co może być uciążliwe dla alergików.

W maju zmniejsza się pylenie brzozy, za to zaczyna intensywnie pylić dąb. Rozpoczyna się też okres pylenia traw, których pyłki utrzymują się w powietrzu bardzo długo. Zaczynają też pylić chwasty, takie jak szczaw i babka, a stężenie zarodników grzybów w powietrzu osiąga wysoki poziom.

#### Kalendarz pylenia roślin na maj

- dąb - pyli intensywnie przez cały maj,
- brzoza - pylenie kończy się na początku maja,
- sosna - pyli od maja do czerwca, ale rzadko powoduje silne alergie,
- wierzba i topola - pylenie może jeszcze trwać na początku maja, ale nie jest już tak intensywne jak w kwietniu,
- pylenie rozpoczyna się na przełomie maja i czerwca,
- trawy - pylenie traw rozpoczyna się w maju i trwa aż do jesieni, osiągając szczyt w czerwcu i lipcu. Do najczęściej uczulających traw należą: tymotka łąkowa, kostrzewa łąkowa, kupkówka pospolita i wiechlina łąkowa. Pyli również żyto i inne zboża,
- szczaw - pyli w maju i czerwcu,
- babka lancetowata - pylenie rozpoczyna się w drugiej połowie maja,
- pokrzywa - pylenie rozpoczyna się w połowie maja,
- grzyby - zarodniki grzybów pleśniowych z rodzajów Clado-

sporium i Alternaria osiągają wysokie stężenie w maju.

W maju najbardziej dokuczliwe dla alergików są pyłki dębu i traw. Śledź aktualne kalendarze pylenia dla swojego regionu, ponieważ intensywność i czas trwania pylenia poszczególnych roślin mogą się różnić w zależności od warunków pogodowych i lokalizacji.

#### Czym jest alergia?

Alergia na pyłki roślin, zwana również pyłkowicą lub katar siennym, to nadmierna reakcja układu odpornościowego na pyłki roślin wiatropylnych, takich jak drzewa, trawy i chwasty. U osób z alergią układ odpornościowy błędnie identyfikuje nieszkodliwe pyłki jako zagrożenie i zaczyna wytwarzać przeciwciała IgE. Przy ponownym kontakcie z tym samym alergenem dochodzi do uwolnienia histaminy i innych substancji chemicznych, które wywołują charakterystyczne objawy alergiczne.

Najczęstsze objawy alergii na pyłki roślin to:

- katar sienny - wodnista, przezroczysta wydzielina z nosa, kichanie, świąd i zatkanie nosa,
- alergiczne zapalenie spojówek - świąd, pieczenie, zaczerwienienie i łzawienie oczu, obrzęk powiek, uczucie „piasku pod powiekami”, nadwrażliwość na światło,
- astma pyłkowa - duszność, świszczący oddech, kaszel, uczucie ucisku w klatce piersiowej,
- objawy skórne - wysypka, pokrzywka, świąd skóry,
- inne objawy - drapanie w gardle, ból głowy, zmęczenie, rozdrażnienie, zaburzenia snu i koncentracji.

Objawy mogą występować z różną intensywnością w zależności od rodzaju pyłku, na który jesteś uczulony oraz od stężenia pyłków w powietrzu.

# Żeby zatrzymać to, co zaraz zniknie... Opowieści zapisane różnymi kadrami

Katarzyna Adamczyk  
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

**Poniżej znajdziecie historie, jakimi podzielili się z nami uczestnicy plebiscytu Mistrzowie Fotografii. Zajrzyjmy razem do świata ich wyjątkowej uważności, kreatywności i wrażliwości.**

Jesteśmy w czwartym tygodniu głosowania w plebiscycie Mistrzowie Fotografii - i zapraszamy na kolejne bliźsze spotkania z jej uczestnikami. - To zarówno ci, którzy fotografują od lat, jak też ci, którzy dopiero niedawno za-

częli. Każda z tych osób robiąc zdjęcia, zatrzymuje to, co znika w mgnieniu oka, dlatego ta akcja to są też piękne historie zapisane w kadrach - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej. Niektóre rzeczy - gdy ich nie utrwalimy na zdjęciu - trwają tylko chwilę. Światło, które wpada przez okno w pokoju babci. Uśmiech dziecka, które właśnie powiedziało swoje pierwsze „mama”. Gest, spojrzenie pełne miłości, wydarzenie rodzinne, które za moment będzie już tylko miłym wspomnieniem... Dla wielu uczestników Mistrzów

Fotografii fotografia zaczyna się właśnie tam - w tym błysku sekundy, którą oni potrafią dostrzec i zatrzymać. Dla wielu zdjęcie to nie tylko obraz, a też wybór. Decyzja, co pokazać, a co zostawić poza kadrem. To sposób patrzenia na rzeczywistość, który z czasem staje się bardzo intymny. Każdy fotograf widzi przecież inaczej; inaczej szuka światła, inaczej reaguje na ludzi, inaczej opowiada historię. - A tych historii w naszym plebiscycie nie brakuje. Są momenty planowane i takie, które wydarzyły się przypadkiem. W ramach akcji poprosiliśmy fotografów, by opowie-

dzieli o swojej pracy od strony emocji. Nie przez pryzmat sprzętu czy efektów końcowych, ale przez doświadczenia, które ich tworzą jako fotografów. Przez chwile, które zapamiętali. Przez to, co daje im satysfakcję i co sprawia, że zdecydowali się na udział w naszej akcji - mówi Katarzyna Borek.

Poniżej znajdziecie dwie opowieści uczestników, którzy zgodzili się zajrzeć z nami za kuliszy swojej pracy (a kolejne znajdziecie wkrótce na naszej stronie). To też opowieści o tym, że czasem jedno ujęcie potrafi powiedzieć więcej niż długie opisy. I przetrwa wieki.

## FOTOGRAF ROKU

1. Tomasz Górski, Bytom
2. Mirosława Banasiak, Częstochowa
3. Kamil Probiez, Katowice
4. Grażyna Maciak, powiat gliwicki
5. Katarzyna Klimczak, Bielsko-Biała
6. Stefania Pacholarz, Ruda Śląska
7. Magdalena Farska, powiat cieszyński
8. Michalina Maks, powiat wodzisławski
9. Karolina Bureś, Jaworzno
10. Izabela Galilejczyk, Siemianowice Śląskie

CZYTAJ WIĘCEJ

na [www.dziennikzachodni.pl/foto](http://www.dziennikzachodni.pl/foto)

## Fotografowanie to oderwanie się od realnego świata. Opowiadanie historii, zatrzymanie chwili

**W zdjęciach szuka nie tylko obrazu, ale też emocji i ulotnych momentów, które trudno powtórzyć.**

Katarzyna Klimczak najbardziej lubi fotografować przyrodę, ptaki i krajobrazy. Lubi przebywać w górach, dobrze się tam czuje i stąd taki wybór. To właśnie tam najczęściej znajduje spokój i inspirację do swoich zdjęć.

Czy jest zdjęcie, które szczególnie zapadło jej w pamięć? - Bardzo lubię zdjęcie, na którym jest ptak Wieszczyk, zostało ono zrobione wysoko w górach Dolomitach, ptak podrywa się do lotu. Była to niesamowita i piękna wyprawa. To zdjęcie nie jest idealne technicznie, ale dla mnie jest pełne znaczenia.



To właśnie ono sprawiło, że jeszcze bardziej uwierzyłam w siłę fotografii. Myślę, że takich zdjęć nie da się zaplanować - odpowiada nominowana do tytułu Fotograf Roku w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Fotografii.

Co sprawia Jej największą frajdę w robieniu zdjęć? - Fotografowanie to oderwanie się od realnego świata, opowiadanie historii, zatrzymanie chwili. Najbardziej lubię w fotografii łapanie momentów i światła. Na co dzień daje mi to trochę oddechu i inny sposób patrzenia na zwykłe rzeczy - dowiadujemy się.

Fotografowanie zmieniło u pani Katarzyny sposób patrzenia na co-

dzienność i świat. Zaczęła bardziej zwracać uwagę na detale, które wcześniej umykały Jej w biegu dnia. Częściej zauważam światło, kolory i momenty, które trwają tylko chwilę i temu zwykłe sytuacje nabierają dla Niej większego znaczenia. Fotografia nauczyła Ją też uważności i cierpliwości. Zatrzymuje się częściej, żeby po prostu popatrzeć i poczuć atmosferę miejsca. Zmieniło się również to, że częściej szuka piękna w prostocie, a nie tylko w spektakularnych widokach. Robienie zdjęć daje Jej też poczucie spokoju i oderwania od codziennego pędu i dlatego traktuje to jak małą formę medytacji: - Myślę, że dzięki fotografii widzę świat bardziej świadomie i intensywnie.

## Źródłem inspiracji jest natura: zmienna, nieoczywista, pełna światła i kolorów, które łatwo przeoczyć

**Fotografując naturę, uczy się uważności i cierpliwości. To światło, pora dnia czy pogoda decydują o kadrze, dlatego nie narzuca swoich warunków, lecz stara się wsluchać w rytm otoczenia.**

- Najbardziej lubię fotografować naturę. To dla mnie sposób na zatrzymanie chwili. Każde zdjęcie niesie ze sobą wspomnienia i emocje, staje się zapisem konkretnego momentu, do którego mogę wrócić myślami nawet po wielu latach. Natura jest dla mnie niewyczerpanym źródłem inspiracji: zmienna, nieoczywista, pełna światła, kolorów i detali, które łatwo przeoczyć w codziennym pośpiechu. Fotografia pozwala mi ponownie przeżywać dobre chwile i wracać

do pięknych miejsc, nawet wtedy, gdy są już daleko lub istnieją tylko we wspomnieniach. Często jedno zdjęcie mówi więcej niż długie opisy, obraz potrafi zastąpić tysiąc słów. Pomaga zatrzymać ulotne chwile, emocje i nastroje, które inaczej szybko by przeminięły - przekazuje Izabela Galilejczyk.

Jednym z Jej najbardziej zapamiętanych kadrów jest pole kukurydzy o zachodzie słońca. To był zupełnie zwyczajny moment, wieczorny spacer z psem po całym dniu pracy. I nagle, w jednej chwili, odwróciła głowę i zobaczyła eksplozję barw, która zaparła mi dech w piersi. - To zdjęcie do dziś przypomina mi, jak nieoczekiwanie potrafi objawić się piękno i jak ważna jest uważność na otaczający nas



świat. Czasem wystarczy jedno spojrzenie w inną stronę, by dostrzec coś, co zostaje z nami na długo, nie tylko na fotografii, ale również w pamięci i emocjach - dodaje. Fotografowanie zmieniło Jej sposób patrzenia na świat. Stała się bardziej uważna i otwarta na otaczające mnie piękno. Zaczęła dostrzegać detale i drobne szczegóły, które wcześniej umykały w codziennym pośpiechu. Fotografia nauczyła Ją świadomie patrzeć: wolniej, głębiej i z większą wrażliwością: - Dzięki niej częściej zatrzymuję się na chwilę i naprawdę obserwuję to, co dzieje się wokół mnie. Zwykle miejsca nabrały nowego znaczenia, a codzienne spacerki stały się okazją do odkrywania światła, kolorów i nastrojów.

REKLAMA

0011518632



## Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 37,50 m<sup>2</sup>, usytuowanego w Katowicach przy ul. Sokolskiej 54, wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 0,067 cz. oznaczonego jako działka nr 25/19 o pow. 194 m<sup>2</sup>, karta mapy 24, obręb Bogucice-Zawodzie, stanowiącej współwłasność Miasta Katowice i innych osób.

W księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości gruntowej brak obciążeń.

Cena wywoławcza wynosi:	240 000,00 zł
Wysokość wadium wynosi:	24 000,00 zł

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.

Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32/259-33-17, 32/259-31-69) do dnia **9.06.2026 r.** do godz. 13:00

lub

- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmprzetargi@katowice.eu do dnia **8.06.2026 r.** do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nieotrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32/259-33-17, 32/259-31-69. Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **8.06.2026 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **16.06.2026 r.** o godz. 10:00 w sali nr 4-5 w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Oglądanie lokalu będzie możliwe w dniach od **7.05.2026 r.** do **8.06.2026 r.** po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z Komunalnym Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej Oddział Eksploatacji Budynków nr 1 w Katowicach, ul. Katowicka 46b, tel. 32/258-10-79.

Informacji dotyczących lokalu udziela ww. Oddział Eksploatacji Budynków.

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616, telefon 32/259-33-17, 32/259-31-69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia, udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice [katowice.eu](http://katowice.eu). Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice [katowice.eu](http://katowice.eu), w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.katowice.eu](http://bip.katowice.eu) oraz wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.

REKLAMA

0011518636



## Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 9 o pow. 19,83 m<sup>2</sup>, usytuowanego w Katowicach przy ul. Sienkiewicza 8 wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 0,0091 cz. oznaczonego jako działka nr 115/1 i 115/3 o łącznej pow. 1162 m<sup>2</sup>, karta mapy 56, obręb Bogucice-Zawodzie, stanowiącej współwłasność Miasta Katowice i innych osób.

W księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości brak obciążeń.

Cena wywoławcza wynosi:	85 000,00 zł
Wysokość wadium wynosi:	8 500,00 zł

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.

Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32/ 259-33-17, 259-31-69) do dnia 9.06.2026 r. do godz. 13:00

lub

- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmprzetargi@katowice.eu do dnia 8.06.2026 r. do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nie otrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32/ 259-33-17, 259-31-69. Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **8.06.2026 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **16.06.2026 r.** o godz. 9:20 w sali nr 4-5 w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4.

Pierwszy przetarg na sprzedaż lokalu odbył się w dniu 31.03.2026 r.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Oglądanie lokalu będzie możliwe w dniach od 7.05.2026 r. do 8.06.2026 r. po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z Komunalnym Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej – Oddział Eksploatacji Budynków nr 4 w Katowicach, ul. PCK 2, tel. 32 251-44-74.

Informacji dotyczących lokalu udziela ww. Oddział Eksploatacji Budynków.

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616, telefon 32/259-33-17, 259-31-69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice [katowice.eu](http://katowice.eu). Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice [katowice.eu](http://katowice.eu), w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.katowice.eu](http://bip.katowice.eu) oraz wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.

REKLAMA

0011518628



## Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 26 o pow. 35,22 m<sup>2</sup>, usytuowanego w Katowicach przy ul. Wiertniczej 6 wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 3636/736638 cz. oznaczonego jako działki nr 811/49, 807/38 i 808/38 o łącznej pow. 6435 m<sup>2</sup>, karta mapy 1, obręb Dąbrówka Mała stanowiącej współwłasność Miasta Katowice oraz innych osób. Dla lokalu prowadzona jest księga wieczysta. Do lokalu przynależy komórka o pow. 1,14 m<sup>2</sup>.

W działach III ksiąg wieczystych prowadzonych dla nieruchomości gruntowej oraz dla lokalu znajdują się wpisy wg załącznika nr 3 do warunków przetargu.

Cena wywoławcza wynosi:	175 000,00 zł
Wysokość wadium wynosi:	17 500,00 zł

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.

Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32/ 259-33-17, 259-31-69) do dnia 9.06.2026 r. do godz. 13:00

lub

- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmprzetargi@katowice.eu do dnia 8.06.2026 r. do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nieotrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32/ 259-33-17, 259-31-69. Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **8.06.2026 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **16.06.2026 r.** o godz. 10:20 w sali nr 4-5 w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4. Pierwszy przetarg na sprzedaż lokalu odbył się w dniu 31.03.2026 r.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Oglądanie lokalu będzie możliwe w dniach od **7.05.2026 r.** do **8.06.2026 r.** po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z Komunalnym Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej Oddział Eksploatacji Budynków nr 2 w Katowicach, ul. Bednorza 60, telefon 32 350-44-30.

Informacji dotyczących lokalu udziela ww. Oddział Eksploatacji Budynków.

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616, telefon 32 / 259-33-17, 259-31-69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice [katowice.eu](http://katowice.eu). Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice [katowice.eu](http://katowice.eu), w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.katowice.eu](http://bip.katowice.eu) oraz wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.

REKLAMA

0011518633



## Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 38,40 m<sup>2</sup>, usytuowanego w Katowicach przy ul. Koszalińskiej 36a wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 0,074 cz. oznaczonego jako działka nr 19/51 o pow. 912 m<sup>2</sup>, karta mapy 69, obręb Ligota stanowiącej współwłasność Miasta Katowice oraz innych osób. Dla lokalu prowadzona jest księga wieczysta.

W księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości gruntowej oraz dla lokalu brak obciążeń.

Cena wywoławcza wynosi:	270 000,00 zł
Wysokość wadium wynosi:	27 000,00 zł

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.

Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32/ 259-33-17, 259-31-69) do dnia 09.06.2026 r. do godz. 13:00

lub

- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmprzetargi@katowice.eu do dnia 08.06.2026 r. do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nie otrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32/ 259-33-17, 259-31-69. Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **08.06.2026 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **16.06.2026 r.** o godz. 9:40 w sali nr 4-5 w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Informacji dotyczących lokalu udziela Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Oddział Eksploatacji Budynków Nr 5 w Katowicach, ul. Koszalińska 2d, tel. 32 252-72-23.

Oglądanie lokalu będzie możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z ww. OEB, w dniach od **07.05.2026 r.** do **08.06.2026 r.**

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616, telefon 32 / 259-33-17, 259-31-69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice [katowice.eu](http://katowice.eu). Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice [katowice.eu](http://katowice.eu), w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.katowice.eu](http://bip.katowice.eu) oraz wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.

REKLAMA 0011513169

**Pingwinki**  
Niepubliczne Przedszkole PINGWINKI

**Tu zaczyna się przygoda!**

**ZAPISY NA ROK 2026/2027!**

OFERUJEMY:

- małe, kameralne grupy
- wykwalifikowaną kadrę
- autorski program kulinarny i podróznicy
- atrakcyjne zajęcia dodatkowe.

**ZAPRASZAMY!**

Świętochłowice, ul. Śląska 23/1 i III Świętochłowice, ul. Kasprzaka 2  
600 379 244  
przedszkolepingwinki.pl  
Niepubliczne Przedszkole Pingwinki

REKLAMA 0011518133

**ZARZĄD POWIATU GLIWICKIEGO**

informuje, że na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o pierwszych przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości, przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną lub usługi, symbol planu 5.38.MN-U, stanowiących własność Powiatu Gliwickiego.

Otwarcie przetargów odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gliwicach przy ul. Zygmunta Starego 17, sala 106, jak poniżej:

- działka nr 3070/637 o pow. 0,0865 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3069/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **8 czerwca 2026 r. o godz. 10:00**, cena wywoławcza: **301 266,00 zł**, wysokość wadium: **46 000,00 zł**,
- działka nr 3071/637 o pow. 0,0822 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3069/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **8 czerwca 2026 r. o godz. 11:00**, cena wywoławcza: **286 506,00 zł**, wysokość wadium: **43 000,00 zł**,
- działka nr 3067/637 o pow. 0,0857 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3069/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **8 czerwca 2026 r. o godz. 12:00**, cena wywoławcza: **298 520,00 zł**, wysokość wadium: **45 000,00 zł**,
- działka nr 3068/637 o pow. 0,0804 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3069/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **8 czerwca 2026 r. o godz. 13:00**, cena wywoławcza: **280 328,00 zł**, wysokość wadium: **43 000,00 zł**,
- działka nr 3066/637 o pow. 0,0857 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3069/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **9 czerwca 2026 r. o godz. 10:00**, cena wywoławcza: **274 954,00 zł**, wysokość wadium: **42 000,00 zł**,
- działka nr 3065/637 o pow. 0,0812 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, GL1G/00110631/3 – **9 czerwca 2026 r. o godz. 11:00**, cena wywoławcza: **269 348,00 zł**, wysokość wadium: **41 000,00 zł**,
- działka nr 3063/637 o pow. 0,0805 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, GL1G/00110631/3 – **9 czerwca 2026 r. o godz. 12:00**, cena wywoławcza: **267 027,00 zł**, wysokość wadium: **41 000,00 zł**,
- działka nr 3064/637 o pow. 0,0804 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3060/637 o pow. 0,0464 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **9 czerwca 2026 r. o godz. 13:00**, cena wywoławcza: **272 363,00 zł**, wysokość wadium: **41 000,00 zł**,
- działka nr 3061/637 o pow. 0,0858 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3060/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **10 czerwca 2026 r. o godz. 10:00**, cena wywoławcza: **281 779,00 zł**, wysokość wadium: **43 000,00 zł**,
- działka nr 3062/637 o pow. 0,0844 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3060/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **10 czerwca 2026 r. o godz. 11:00**, cena wywoławcza: **277 253,00 zł**, wysokość wadium: **42 000,00 zł**,
- działka nr 3058/637 o pow. 0,0867 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3060/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **10 czerwca 2026 r. o godz. 12:00**, cena wywoławcza: **284 688,00 zł**, wysokość wadium: **43 000,00 zł**,
- działka nr 3059/637 o pow. 0,0847 ha, ark. 2, obręb Sośnicowice-Miasto, wraz z udziałem 1/6 w działce drogowej 3060/637 o pow. 0,0453 ha, ark. 2, GL1G/00110631/3 – **10 czerwca 2026 r. o godz. 13:00**, cena wywoławcza: **278 223,00 zł**, wysokość wadium: **42 000,00 zł**.

Dodatkowe informacje odnośnie przetargu można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gliwicach przy ul. Zygmunta Starego 17, Wydział Gospodarki Nieruchomościami, pok. 026 (parter), tel. (32) 338 37 26 lub (32) 332 66 30.

## DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mail: ogloszenia@dz.com.pl

### Nieruchomości

#### MIESZKANIA - KUPIĘ

**Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202**

### Handlowe

#### MASZYNY URZĄDZENIA

**KUPIMY** maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

### Praca

#### ZATRUDNIĘ

**OCHRONA** z gr. niepełnosprawności Tychy tel. 604 630 556

### Motoryzacja

#### OSOBOWE KUPIĘ

**AUTOSKUP** osobowe, dostawcze (stan obojętny) Dojazd, gotówka 602-871-305, 515-274-430 Własny transport

### Usługi

#### BUDOWLANO-REMONTOWE

**DACHY** - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

#### BIUROWO - PROJEKTOWE

**ŚWIADECTWA** energetycz:

606307123

#### PRZEPROWADZKI

**A-Z** Przeprowadzki+Ekipa:

504709047

### Turystyka

#### KRAJ - MORZE

**USTKA**- Wczasy! Pokoje!

604-486-413.

**USTRONIE MORSKIE** - pokoje z łazienkami, V-VI. PROMOCJA! Blisko morza - 7 min. Tel.: 503-936-581.

### Matrymonialne

**"ROMEO"** biuro matrym. 502 363 127

### Różne

**KUPIĘ** monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

**PANOWIE** preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

### Usługi pogrzebowe

0011457765  
**POGOTOWIE POGRZEBOWE**  
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE  
ul. Murkowska 9, Katowice  
Cafodobowo:  
32-255 15 51, 607 399 321  
www.kck.katowice.pl

0011519481

Pani Dyrektor  
**Małgorzacie Macek**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Teściowej**

składają

Pracownicy Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego  
w Sosnowcu

REKLAMA 0011519812

**Wójt Gminy Żarnowiec**

informuje, że na stronie internetowej i tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Żarnowcu przy ul. Krakowskiej 34, 42-439 Żarnowiec zostały wywieszone na okres od 30.04.2026 do 22.05.2026

**wykazy nieruchomości**  
przeznaczonej do oddania w dzierżawę  
stanowiąca własność Gminy Żarnowiec.

Blizszych informacji można uzyskać telefonicznie pod nr 32 6449320 w 108.  
lub w siedzibie Urzędu Gminy - pokój nr 9.

REKLAMA 0011519060

**Prezydent Miasta Knurów**

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Knurów przy ul. dr. Floriana Ogana 5 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Knurów podano do publicznej wiadomości:

- Wykaz nr 6/GP/2026** w sprawie przeznaczenia do sprzedaży prawa własności niezabudowanych nieruchomości położonych w Knurowie w rejonie ul. Walentego Rakoniewskiego w drodze przetargowej;
- Wykaz nr 7/GP/2026** w sprawie przeznaczenia do sprzedaży prawa własności lokalu mieszkalnego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu położonego w Knurowie przy ul. Pocztovej 12a/6 w drodze przetargowej;
- Wykaz nr 8/GB/2026** w sprawie przeznaczenia do sprzedaży prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Knurowie w rejonie ul. Niepodległości i ul. Wilsona w drodze bezprzetargowej na polepszenie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

0011519557

Pani Doktor  
**Marcie Frejowskiej-Renieckiej**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Taty**

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy  
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5  
im. św. Barbary w Sosnowcu

0011519382

Z głębokim żalem  
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Edyty**  
**Porządnickiej-Lamch**

wieloletniej dyrektorki  
XV Liceum Ogólnokształcącego  
im. rtm. Witolda Pileckiego w Katowicach

**Rodzinie oraz Bliskim**

składamy  
wyrazy współczucia

Eukasz Borkowski  
Przewodniczący  
Rady Miasta Katowice

Marcin Krupa  
Prezydent  
Miasta Katowice



# Transferowe przymiarki. Co słycać w klubach ekstraklasy?

Jacek Czaplowski  
redakcja@polskapress.pl

**PIĘKA NOŻNA. Choć do zakończenia sezonu, a tym bardziej otwarcia letniego okienka pozostało jeszcze trochę czasu, to zamieszanie transferowe w klubach PKO BP Ekstraklasy już ruszyło. Pierwsze ruchy już zostały ogłoszone.**

To gorący czas zwłaszcza dla działaczy Lecha Poznań. Mistrz przewodzący tabeli celuje bowiem w historyczny, bo pierwszy awans do Ligi Mistrzów. Jeżeli faktycznie obroni tytuł, sukces będzie w zasięgu; wystarczy bowiem ograć tylko i aż dwóch rywali - jako rozstawiony w losowaniach. Do tego potrzebna jest jednak silna kadra, co pokazał zeszły rok i porażka z Crveną Zvezdą Belgrad. Co już wiemy? Otóż na razie „Kolejorz” skoncentrował się na rozmowach z zawodnikami z obecnego składu. Kontrakt o dwa lata przedłużył Radosław Murawski, który właśnie wrócił po kontuzji. Trwają negocjacje z liderem defensywy Antonio Miliciem. Według Meczyków z zespołu - niestety! - odejdzie najlepszy gracz ofensywy. Ali Gholizadeh, bo o nim mowa, zbyt długo zastanawiał się nad propozycją z klubu, w tzw. międzyczasie zerwał więzadła, i teraz wszystko wskazuje na to, że po sezonie zostanie bez umowy, gdyż obowiązująca wygasa w czerwcu. Reprezentantowi Iranu przypadnie udział w mistrzostwach świata; jego pauza po operacji wyniesie co najmniej kilka miesięcy. W Lechu pod znakiem zapytania stoi przyszłość Luisa Palmy wypożyczonego z Celtiku Glasgow. Po trzech sezonach ma dojść do zmiany podstawowego bramkarza, skoro transfer za granicę rozważa Bartosz Mrozek. Wzmocnienia też będą - nie-



**Powracający po kontuzji Radosław Murawski z Lecha Poznań przedłużył kontrakt do 2028 roku**

wiele, ale wszystkie jakościowe. Nadal nie wiadomo, czy trenerem pozostanie Niels Frederiksen.

Co słycać w Legii Warszawa? Otóż duży wpływ na kształt kadry chce mieć trener Marek Papszun, a świadczy choćby o tym fakt, że z drużyną łączony jest jego były podopieczny z Rakowa Częstochowa, obrońca Zoran Arsenić. Przy Łazienkowskiej dojdzie do prawdziwego wietrzenia szatni. Za granicę, prawdopodobnie do Anglii, wyfrunie bramkarz Kacper Tobiasz.

Odejście potwierdził już stoper Radovan Pankov. Nie wiadomo, czy uda się zatrzymać Juergena Elitima, a rozmowy z Bartoszem Kapustką w ogóle nie ruszyły, choć umowa wygasa za miesiąc. Ponadto z kadry ubędą Petar Stojanović czy Claude Goncalves. - Nowi? To nie do mnie pytanie - ucinał ostatnio dyskusję Papszun. Spośród wszystkich graczy nowy kontrakt podpisał jedynie syn dyrektora Michała Żewłakowa - Jakub.

Do zmian dochodzi również w gabinetach. Korona Kielce

rozstała się z dyrektorem sportowym Pawłem Tomczykiem. Pożegnanie z Arką Gdynia zapowiedział pełniący tę samą funkcję Veljko Nikitović. Wreszcie nikt dziś nie jest w stanie przewidzieć, co właściciel Widzewa Łódź Robert Dobrzycki zadecyduje w sprawie duetu Dariusz Adamczuk - Piotr Burlikowski odpowiadającego za przestrelone ruchy w zimowym okienku, skutkujące miejscem w strefie spadkowej.

Wyjątkowy spokój panuje za to w Górniku Zabrze. Jeszcze przed zdobyciem Pucharu Polski działacze potwierdzili dwa transfery - z pierwszoligowej Stali Rzeszów. Stawiają na młodych, zdolnych Polaków. Nowym stoperem zostanie w lipcu 19-letni Michał Synoś, zaś na bok powędruje 22-letni Patryk Warczak. - Nic na wariata - mówi o swoim pomysle na rządzenie klubem Lukas Podolski, którego spółka 23 maja przejmie pakiet większościowy od miasta.

Dużo dzieje się w Pogoni Szczecin. Ten klub jako pierwszy zarobi około 1 mln złotych. Rumuński CFR Cluj aktywował bowiem klauzulę wykupu obrońcy Mariana Huji, przebywającego na wypożyczeniu. W drużynie Portowców zostają za to pomocnik Frederik Ulvestad i obrońca Dimitris Keramitsis, którzy parafowali nowe umowy. Bliski tego jest jeszcze Leo Borges.

Maj będzie miesiącem głośnych pożegnań. Po czternastu (!) latach spędzonych w Radomiaku Radom karierę zakończy Leandro. - Serce bardzo boli, ale niestety przychodzi ten czas - zapowiedział Brazylijczyk z polskim paszportem. Po raz ostatni zagra 16 maja w hicie z Lechem Poznań.

©️

## Bayern Monachium kontra Paris Saint-Germain, czyli piłkarska uczta dla kibiców

Paweł Wiśniewski  
redakcja@polskapress.pl

**PIĘKA NOŻNA. Przed nami kolejna uczta piłkarska. W Monachium Bayern spróbuje odrobić jednobramkową stratę (4:5) z pierwszego, wyjazdowego meczu półfinałowego Ligi Mistrzów z PSG.**

Rozgrywki Champions League sezonu 2025/2026 powoli zbliżają się do końca. Pozostały tylko dwa mecze - dzisiejszy rewanżowy, z udziałem drużyny bawarskiej i Paris Saint-Germain, oraz wielki finał, który zaplanowano na 30 maja w Budapeszcie.

Zapewne wszyscy pamiętamy niezwykle spektakl, jaki zafundowały nam oba zespoły w ubiegłym tygodniu na Parc des Princes.

Niemal wszyscy fachowcy twierdzą, że był to jeden z najciekawszych meczów w historii Ligi Mistrzów i wcześniejszego Pucharu Europy. Dopiero drugi raz w historii aż dziewięć bramek padło w półfinałowym meczu najważniejszych euro-

pejskich klubowych rozgrywek. W 1960 roku Eintracht Frankfurt najpierw rozgromił Glasgow Rangers aż 6:1, a w rewanżu wygrał 6:3.

Broniąca trofeum drużyna trenera Luisa Enriquego przegrała w Paryżu już 5:2, ale Bayern nie zamierzał się ugiąć. Gole Dayota Upamecano i Luisa Diaza sprawiły, że PSG wygrało tylko 5:4, więc rewanż w Monachium zapowiada się pasjonująco.

Niemiecki klub przegrał tylko jeden z ostatnich 29 meczów Ligi Mistrzów na swoim obiekcie (23 wygrane, 5 remisów) i wygrał wszystkie sześć u siebie w tym sezonie.

PSG i Bayern są najsukuteczniejszymi zespołami tej edycji Ligi Mistrzów. Zdobyły już - odpowiednio - 43 i 42 bramki. Rekordzistą pozostaje FC Barcelona (45 bramek - 1999/2000).

Transmisja z meczu na Allianz Arena w Monachium (godz. 21.00) dostępna będzie w Canal+ Extra 1, na platformie Canal+ Online oraz w aplikacji mobilnej.

©️



**Napastnik Bayernu Monachium - Harry Kane ma już 53 gole strzelone w Lidze Mistrzów, co daje mu 10. miejsce**

FOT. IMAGO SPORT AND NEWS/EAST NEWS

## PZPN chce „spolszczyć” Ekstraklasę. Klubowi działacze stawiają weto

Jakub Jabłoński  
redakcja@polskapress.pl

**PIĘKA NOŻNA. Polski Związek Piłki Nożnej wraz z ministrem sportu i turystyki Jakubem Rutnickim rozważają zmiany, które miałyby „spolszczyć” rozgrywki PKO Ekstraklasy i I. Ligi.**

Propozycja dotycząca zwiększenia liczby polskich piłkarzy w kadrach meczowych nie spotkała się jednak z entuzjazmem klubów z najwyższej klasy rozgrywkowej i jej zaplecza.

**Więcej obcokrajowców niż swoich**

Nie jest tajemnicą, że w PKO Ekstraklasie gra obecnie więcej obcokrajowców niż młodych, utalentowanych Polaków. Długo szukać nie trzeba, bo wystarczy spojrzeć na ostatni poniedziałkowy mecz Radomiaka z Lechią - w wyjściowych składach znalazło się łącznie czterech (!) naszych rodaków. Proporcje? Trzech w drużynie gospodarzy i tylko jeden w ekipie gości. Kres takiej polityce chcą położyć najwyższe władze. Jak poinformował Adam Sławiński,

mówi się o zmianach forsowanych przez prezesa PZPN Cezarego Kuleszę oraz ministra sportu i turystyki Jakuba Rutnickiego. - Słyszę o obowiązku nawet 8-10 zawodników z polskim paszportem w 20-osobowej kadrze - przekazał dziennikarz.

Zmiana wydaje się sensowna. Zwłaszcza jeśli spojrzemy na najmocniejsze ligi, na czele z niemiecką. Tam priorytetowo traktuje się rozwój własnych zawodników, którzy w kolejnych latach stają się siłą drużyny narodowej. W tym

kierunku będą podążały również Włochy. Ich reprezentacja w ostatnich latach przeżywa bowiem najcięższy kryzys. Po raz trzeci z rzędu przegrała baraże o mistrzostwa świata. W efekcie ponownie nie zagra na największym turnieju globu.

**Dlaczego polskie kluby nie chcą zmian?**

Co na to polskie kluby? Według dziennikarzy portalu Wszelko.com, po konsultacjach ze związkiem pomysłu nie spotkał się z ich aprobatą, a zmiana re-

gulaminu na razie nie wejdzie w życie. Trudno się temu dziwić - wdrożenie takiego przepisu wymaga czasu. Kluby nie mogą przeciwieć z dnia na dzień rozwiązać kontraktów z zagranicznymi piłkarzami i zmienić swojej polityki transferowej.

Polski Związek Piłki Nożnej będzie więc musiał poczekać. Niewykluczone, że do tematu wróci jesienią. Federacja planuje w najbliższym czasie powołać specjalną grupę roboczą złożoną z przedstawicieli klubów oraz władz związku. Jeśli nowe przepisy miałyby wejść

w życie od sezonu 2027/2028, konieczne będzie wypracowanie wspólnego stanowiska.

**Kto spełnia potencjalne wymagania?**

A który klub jest najlepiej przygotowany na dzisiaj do tego wymogu? Drużyną z największą liczbą polskich piłkarzy (stan na 31. kolejkę PKO Ekstraklasy) jest Zagłębie Lubin z imponującą liczbą 18 Polaków w kadrze meczowej. Drugi jest GKS Katowice (17), a trzecia Legia Warszawa (14).

©️

## SPORT

www.sportowy24.pl

## Siedem Pucharów Polski Stanisława Oślizły

Rafał Musioł  
r.musiol@dz.com.pl

**PIŁKA NOŻNA. Wręczenie Pucharu Polski w ręce Stanisława Oślizły było wydarzeniem, które przejdzie do historii nie tylko zabrańskiej piłki.**

Pewnie nie ma już nad Wisłą kibica, który tego nie widział. Tuż przed wręczeniem Pucharu Polski przez prezydenta Karola Nawrockiego Lukas Podolski i Erik Janża podeszli raz jeszcze do podium i sprowadzili z niego Stanisława Oślizłę. I to właśnie w ręce legendarnego kapitana wielkiego Górnika zostało przekazane trofeum, na które w Zabrzu czekali od 1972 roku. Dzięki temu historia zatoczyła koło i jednocześnie została w niezwykle sposób domknięta, bo 88-letni dziś Oślizły podnosił Puchar Polski także po wszystkich sześciu wcześniejszych triumfach w historii klubu z Roosevelta, gdy zdobywał go jako piłkarz.

W historii czterdziestu lat mistrzów Polski wybitnych piłkarzy było wielu. Podobizny części z nich widnieją zresztą pod dachem Areny Zabrze w Galerii Sław. Nawet na takim gwiazdorskim tle Stanisław Oślizły jest postacią wyjątkową. Jako jedyny wciąż pozostaje blisko swojego klubu. Pełnił w nim wiele ról. Zasiadał na ławce jako trener, był rzecznikiem prasowym, a także nieformalnym kustoszem zgromadzonych przez lata trofeów i medali. W najtrudniejszym momencie ratował je przed zakusami komornika.

W przeciwieństwie do większości legend, z Włodzimierzem Lubańskim na czele, Stanisław Oślizły za każdym ra-

zem - po wielu przygodach trenerskich - wracał do Zabrza. Dziś wciąż pojawia się nie tylko w klubie, ale także na treningach i sparingach. Wciąż pełni w klubie sporo nieoficjalnych ról. To on też witał Lukasa Podolskiego, gdy mistrz świata z 2014 roku przyleciał, by grać w Górniku.

- Dla mnie to piękna sprawa. Stanisław mnie wtedy witał, a dziś stał ze mną i odbierał Puchar Polski - mówił Podolski w sobotni wieczór na PGE Narodowym.

- Dobrze, że mi Lukas i Erik pomogli, bo ten puchar jest ciężki i sam dałem radę podnieść go tylko do połowy głowy - dodał Stanisław Oślizły.

Jest także pomysłodawcą - wraz z niezapomnianym rzecznikiem klubu Janem „Bolkiem” Niesytą i byłym zawodnikiem oraz trenerem Janem Kowalskim - corocznej listopadowej wędrowki po cmentarzach, na których spoczywają ludzie zasłużeni dla Górnika. Przy zapalaniu świeczek towarzyszą mu adepci z klubowej Akademii.

- Chciałbym, żeby mieli świadomość, jak wielu ludzi budowało ten klub i dokładało cegiełki do jego wielkości - podkreśla za każdym razem Stanisław Oślizły.

Dawny kapitan, będący członkiem Klubu Wybitnego Reprezentanta Polski, nie ukrywał wzruszenia jeszcze dzień po finale, gdy na Arenie Zabrze odbyła się feta.

- Bardzo długo się na to naczekaliśmy - stwierdził składając ukłon przed trofeum. - W 1972 roku zdobyliśmy Puchar Polski i mistrzostwo. Moim marzeniem jest, żeby teraz też udało się zdobyć dublet. ©©



Stanisław Oślizły przejął Puchar z rąk prezydenta Karola Nawrockiego. Z lewej Lukas Podolski, z prawej Erik Janža

### RAKÓW CZĘSTOCHOWA SPOTKA SIĘ Z KIBICAMI „Medaliki” pojawią się dziś w Galerii Jurajskiej. Początek spotkania z finalistami STS Pucharu Polski o godz. 16.

Organizatorzy zapowiadają, że oprócz rozdawania autografów nie zabraknie też wspólnych zdjęć. Będzie można porozmawiać z piłkarzami. Będą niespodzianki przygotowane specjalnie na tę okazję. Spotkanie odbędzie się na poziomie I galerii. Raków przegrał w finale STS Pucharu Polski z Górnikiem Zabrze 0:2, ale ciągle jest w grze o podium PKO Ekstraklasy. TOK



FOT. JAKUB ZEMIANIN/RAKÓW

**30. KOLEJKA KOSZYKARZY**  
Dziś w Orlen Basket Lidze odbędą się ostatnie spotkania rundy zasadniczej. Wszystkie mecze rozpoczną się o g. 19. MKS Dąbrowa Górnicza zagra z PGE Startem Lublin, a Tauron GTK Gliwice w Słupsku z Energą Czarnymi. TOK

## Kacper Woryna nawiazuje do sukcesów swego dziadka

Bartłomiej Romanek  
b.romanek@dz.com.pl

**ŻUŻEL. Hanys, jedziesz! - hasło przewodnie Kacpra Woryny po sobotnim Grand Prix w Landshut nabrało szczególnego wymiaru. Wychowanek ROW-u, debiutujący w cyklu jako stały uczestnik, wygrał pierwszą rundę mistrzostw świata w imponującym stylu.**

Rybniczanie w finale po kapitalnej szarży pokonał Daniela Bewley'a, Bartosza Zmarzlika i Roberta Lamberta. Udowodnił niedowiarkom, że konsekwentnie wspina się w hierarchii światowego żużla, chociaż jego droga do sukcesów nie należała do najłatwiejszych. Pierwsze osiem sezonów spędził w Rybniku. Od zawsze był uznawany za wielki talent, który osiągnięciami może dorównać dziadkowi - Antoniemu Worynie.

A to wyzwanie nie lada, bo dziadek Kacpra to legenda polskiego żużla. Był pierwszym Polakiem, który stanął na podium indywidualnych mistrzostw świata. Zdobył brązowy medal IMŚ podczas finału w Goeteborgu w 1966 roku. Cztery lata później powtórzył to osiągnięcie na torze we Wrocławiu. Do tego dorzucił pięć medali Drużynowych Mistrzostw Świata z reprezentacją Polski (w tym dwa złote) i 12 medali Drużynowych Mistrzostw Polski z ROW-em Rybnik (9 tytułów mistrzowskich!). Wygrywał również dwukrotnie Złoty Kask



FOT. IRENEUSZ ROMANEK

Po ubiegłym sezonie Kacper Woryna zamienił Włókniarza Częstochowa na Motor Lublin

i był Indywidualnym Mistrzem Polski (1966). Kacprowi Worynie trudno było nawiązać do sukcesów ligowych dziadka, bo trafił na znacznie gorsze czasy ROW-u Rybnik. Śląska drużyna balansuje od lat na granicy Ekstraligi i jej zaplecza, dlatego przed sezonem 2021 przeniósł się do częstochowskiego Włókniarza, który miał wówczas duże ambicje. Początki na Olsztyńskiej były jednak trudne, bo Rybniczanie zawodził. Woryna jednak nie poddał się i z czasem - głównie dzięki ciężkiej pracy - stał się liderem Włókniarza. Z Włókniarzem zdobył jednak tylko jeden brązowy medal DMP w 2022 roku. To był dla niego znakomity sezon, ale niestety słabsze występy dopadły go w półfinale Ekstraligi w meczu z gorzowską Stalą. Włókniarz nie oczekiwanie odpadł i nie awansował do finału.

Od tego momentu, mimo że był kapitanem Włókniarza, nie mógł liczyć na bezgraniczną miłość częstochowskich kibiców, którzy wytykali mu, że punkty zdobywa głównie na słabszych przeciwnikach, że jeździ zbyt nerwowo i zbyt często wyłamuje na łukach motocykl, przez co często traci pozycje. Ale Woryna nigdy się nie poddawał. Najpierw zdobył brązowy medal Indywidualnych Mistrzostw Europy SEC (2024), później awansował do Grand Prix (2025). Po ubiegłym sezonie opuścił borykający się z dużymi problemami organizacyjnymi Włókniarz i przeniósł się do Orlen Oil Motoru Lublin. Zmiana środowiska ma na razie zbaWienny wpływ. Woryna jest liderem Motoru, a co najważniejsze, wyrównał pierwsze z osiągnięć swojego dziadka - wygrał finał prestiżowego Złotego Kasku.

Nikt jednak nie spodziewał się, że tak znakomicie spisze się w Grand Prix Niemiec. A po zawodach Kacper robił to, za co kochają go kibice. Żartował po angielsku, śląsku i niemiecku (no dobra, prawie po niemiecku), tańczył przed trybuną główną, nad którą wisi transparent „Hanys, jedziesz”. Woryna, nazywany w żużlowym środowisku „synkiem”, może sprawić w tym roku jeszcze wiele podobnych niespodzianek. Jego styl jazdy, bazujący na odwadze, brawurze, ale i dobrym panowaniu nad motocyklem, nie zawsze bywa skuteczny na twardych torach w PGE Ekstralidze, ale jest idealnie skrojony pod tory Grand Prix. Phil Morris, znany jest z tego, że w zawodach o mistrzostwo świata, robi trudne, przemoczone nawierzchnie. A na takich „synek” czuje się jak ryba, a właściwie rekin, w wodzie. ©©

## Ostatni ligowy wyjazd siatkarzy z Zawiercia, ale czy ostatni mecz?

Tomasz Kuczyński  
t.kuczynski@dz.com.pl

**SIATKÓWKA. Dziś w czwartym meczu finału PlusLigi Bogdanka LUK Lublin zagra z Aluronem CMC Wartą Zawiercie (początek o g. 20).**

W rywalizacji do 3 zwycięstw broniący tytułu mistrzowskiego Lublinianie prowadzą 2:1. Aluron zaczął finał od wygranej w Arenie Sosnowiec 3:0, ale potem przegrał w Lublinie 1:3 i w sobotę w roli gospodarza 0:3. Dziś ostatni raz w tym sezonie zagra na wyjeździe.

Czy będzie to też ostatni mecz finału PlusLigi?

- Przed sobotnim spotkaniem trener powiedział nam, że mamy sześć setów do wygrania, żeby sięgnąć po złoto i nadal pozostaje nam te sześć setów, stoimy w miejscu. Teraz bez presji jedziemy do Lublina i mam nadzieję, że wrócimy do Sosnowca - stwierdził zawodnik „Jurajskich Rycerzy” Miłosz Zniszczoł.

W przypadku środowej wygranej Zawiercian piątą, decydującą, mecz odbędzie się w niedzielę 10 maja w Arenie Sosnowiec (godz. 14.45). ©©



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

O złoto PlusLigi grają te same drużyny, co przed rokiem